

PL ISSN 1428-7633



POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

Rok 4 Nr 14
grudzień 2000

PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO



50 lat

Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej P. Cz.

22 - 23.09.2000 r.



Od lewej prorektor ds. nauki prof. Jan W. Pilarczyk, dziekan prof. Henryk Dyja, prorektor ds. nauczania dr Andrzej Słezak i prorektor ds. studiów zaocznych prof. Jerzy Siwka.



Odsłonięcie pomnika „Pod skrzydłami”, wstęgę przecina prezes Huty „Buczek” Zbigniew Sikora, absolwent Wydziału z 1971 roku.



Odsłonięcie pomnika „Pod skrzydłami”. Przemawia inicjator budowy pomnika prof. Zbigniew Piłkowski, z prawej dziekan prof. Henryk Dyja.



List gratulacyjny wręcza dziekanowi prof. H. Dyji prezydent Miasta Częstochowy Wiesław Maras.



Wejście na salę członków Rady Wydziału



Przemawia rektor Politechniki Częstochowskiej prof. Janusz Szopa.



Zyczenia od prof. Valentina Danczenko kierownika Katedry Przeróbki Plastycznej Narodowej Akademii Metalurgicznej Ukrainy w Dniepropietrowsku.



Zyczenia składa prorektor Wydziału Mechanicznego Wyższej Szkoły Bańskiej w Ostrawie prof. Paweł Horyl.



Zyczenia dla Wydziału z okazji 50-lecia składa na ręce prof. Henryka Dyja dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej AGH prof. Janusz Łuksza.

Rok 4 Nr 14 grudzień 2000

pod patronatem
prorektora ds. nauki
prof. dra hab. inż. Januarego Bienia

Redaktor naczelny
Janusz Kołodziejcki

Kolegium redakcyjne:

Danuta Kulesza
Aleksander Gąsiorcki
Stanisław Kruszyński
Janusz Miller
Marek Rabenda
Jarosław Rajczyk
Sławomir Rozanow
Janusz Wilczyński

Opracowanie graficzne okładki:
Marek Zakrzewski,
Krzysztof Kosmala

Korekta: Janusz Przybylski

Zdjęcia:
Marian Sztajner,
Leszek Pilichowski
autorzy artykułów
oraz ze zbiorów wydziałów

PL ISSN 1428-7633

Adres redakcji
ul. J. H. Dąbrowskiego 69
42-201 Częstochowa
tel. (0-34)325 02 51, 361 28 55,
325 02 53
fax (0-34) 361 23 85
e-mail:kulesza@adm.pcz.czest.pl

Zastrzega się prawo do skracania
i opracowywania
artykułów oraz zmiany tytułów

Nakład 2000 egz.

Druk „GRYF” Częstochowa
ul. Garibaldiiego 14
tel./fax (0-34) 324 90 37

Szanowni i Drodzy Czytelnicy,

Czy u progu mijającego tysiąclecia i mijającego wieku fakt kończącego się również roku ma dla nas nieco mniejsze znaczenie? Czy odczuwamy wyjątkowość tych ogromnych, kalendarzowych przełomów i niepokój o to co nas czeka?

Czy też, przytłoczonych codziennością, bardziej absorbują nas indywidualne wydarzenia, rocznice i przełomy, które determinują naszą przyszłość - a to, co nam ona przyniesie zależy od nas samych. Tak przynajmniej twierdzą psychologowie.

Świąteczna i noworoczna prasa zamieszcza wypowiedzi znanych ludzi na temat świata na przełomie wieków i przewidywań, co nam przyniesie przyszłość i w jakim kierunku będziemy podążać.

W ostatnim numerze „Przeglądu Technicznego” znajdujemy bardzo ciekawe, godne przeczytania spostrzeżenia profesorów - psychologa, socjologa, historyka, filozofa kultury na temat tego, co żegnamy wraz z odchodzącym wiekiem. Zdaniem autorów najbardziej zmieniła oblicze świata nauka.

Prognozy na następny wiek napawają umiarkowanym optymizmem i budzą nadzieje, że po czasie ogromnej fascynacji techniką i wynalazkami zmieniającymi obraz naszej cywilizacji, świat przypomni sobie o człowieku, o naturalnym środowisku, w którym żyje, a które nie jest przecież źródłem niewyczerpanym i nie odradza się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

Z okazji Nowego Roku składamy naszym Czytelnikom życzenia według recepty Fontane'a „*Prawdziwe szczęście polega na dwóch rzeczach: po pierwsze, że jest się na właściwym miejscu, a po drugie polega ono na szczęśliwym zbiegu codziennych okoliczności, a więc na tym, że jest się wyspanym i że nie cisną człowieka buty. Jeżeli siedemset dwadzieścia minut z dwunastogodzinnego dnia upłynie bez szczególnego stresu, to można mówić o szczęśliwym dniu*”.

W imieniu Redakcji
Danuta Kulesza

50 lat

Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej

Dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej – Prof. dr hab. inż. Henryk Dyja



1. Utworzenie i pierwsze lata Wydziału Metalurgicznego

Początki Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej sięgają Katedry Technologii Metali utworzonej w roku 1949 na Wydziale Mechanicznym Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie, a kierowanej przez doc. Wacława Sakwę.

Wydział Metalurgiczny został powołany Uchwałą Sejmiku 7 marca 1950 r. w celu kształcenia kadr dla intensywnie rozwijającego się po II wojnie światowej polskiego hutnictwa i przemysłu maszynowego.

Pierwszym dziekanem Wydziału został P. doc. Wacław Sakwa i funkcję tę pełnił do roku 1956. Na Wydziale powołano wówczas Zakład Walcownictwa oraz 3 Katedry: Metalurgii Surówki, Technologii Odlewnictwa i Metaloznawstwa.

Pierwszy rok trzyletnich studiów inżynierskich w roku akademickim 1950/51 rozpoczęło 46 studentów.

Stan organizacyjny Wydziału ustaliło Zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z 1953 r. Oprócz wyżej wymienionych jednostek w skład Wydziału włączono katedry, obsługujące całą Uczelnię: Katedrę Chemii Fizycznej i Elektrochemii, Katedrę Matematyki, Katedrę Ekonomiki i Organizacji Przemysłu oraz Katedrę Elektrotechniki.

Pierwsze egzaminy dyplomowe przeprowadzono na Wydziale w styczniu 1954 r. Prace dyplomowe obroniło

wtedy 10 absolwentów specjalności walcownictwo, 5 specjalności metalurgia i 10 specjalności odlewnictwo.

Dyplom absolwenta Wydziału z numerem pierwszym uzyskał P. inż. Stanisław Broda, późniejszy Dyrektor Naczelny Huty Ostrowiec. Ostatnie dyplomy inżynierskie na studiach dziennych jednostopniowych wydano w roku 1959 (łącznie 243 absolwentów).

Wydział, mieszczący się w budynku przy ul. Dąbrowskiego 69, w pierwszych latach swojego istnienia posiadał niewielką własną kadrę naukową jak i skromne wyposażenie laboratoryjne. Dla zapewnienia odpowiedniego poziomu kształcenia korzystano z pomocy pracowników naukowych innych uczelni oraz instytutów branżowych. Na szczególne podkreślenie zasługuje naukowa pomoc pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach (pragnę tutaj wspomnieć prof. Mikołaja Dubowickiego, doc. Feliksa Olszaka, dr inż. Stanisława Holewińskiego, doc. Andrzeja Ofioka, prof. Juliusza Forysta, doc. Ryszarda Franckiego, dr Adama Lubuśkę).

2. Utworzenie studiów magisterskich

W roku akademickim 1954/55 wprowadzono na Uczelni jednolite studia czteroletnie. Wyższa Szkoła Inżynierska została przekształcona w Politechnikę Częstochowską i uzyskała uprawnienia do nadawania absolwentom dyplomów magistra inżyniera.

Podniesienie rangi Uczelni jak i Wydziału stało się możliwe w wyniku zasilenia własnej kadry pracownikami naukowymi z innych politechnik i przemysłu, a także uzyskania stopnia naukowego doktora przez własnych pracowników w Politechnice Śląskiej i Warszawskiej oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

W roku akademickim 1954/55 zorganizowano studium magisterskie dla własnych pomocniczych pracowników naukowych. Pierwszymi absolwentami tych studiów byli inż. Władysław Andrzej Wolkenberg (obecnie profesor tytularny) oraz inż. Janusz Walarowski.

Od r. akademickiego 1957/58 organizowano czterosemestralne studia magisterskie, w których brali udział także absolwenci - inżynierowie pracujący w przemyśle. Łącznie do roku 1987, tym systemem studiów, dyplomy magistrów inżynierów uzyskało 110 absolwentów.

Do chwili obecnej jednostopniowe studia magisterskie ukończyło 2982 absolwentów.

Po 6-cio letniej kadencji profesora Wacława Sakwy, kolejnymi dziekanami Wydziału Metalurgicznego byli: prof.

Stanisław Turski, prof. Zbigniew Wernicki, doc. Stanisław Karbownik, doc. Jan Gotfried, prof. Zbigniew Wernicki - powtórnie, doc. Kazimierz Moszoro, doc. Stefan Pieprznik, prof. Janusz Braszczyński, doc. Bolesław Paczuła, doc. Stefan Szymura, prof. Bogdan Golis i prof. Leopold Jeziorski.

Dalszy rozwój Wydziału odbywał się w wyniku dużego zaangażowania zatrudnionych w nim nauczycieli akademickich, a zwłaszcza kadry samodzielnej wśród której, poza dziekanami pragnę m.in. wymienić: doc. Witolda Żółkowskiego, doc. Mariana Schneidra, prof. Stanisława Jaźwińskiego, prof. Zbigniewa Adamskiego, prof. Władysława Haczewskiego, prof. Józefę Jaźwińską, prof. Mikołaja Kowalewskiego, prof. Władysława Kuczewskiego, prof. Tadeusza Wachelkę, prof. Stefana Balickiego, prof. Wojciecha Klimeckiego, prof. Emila Ryszkę, prof. Stanisława Tochowicza, prof. Mariana Janasa, doc. Romana Steca, prof. Hannę Przewłocką, prof. Janinę Ujme, prof. Franciszka Szkodę, prof. Władysława Sabełę, prof. Ryszarda Benescha i doc. Tadeusza Warchałę.

W roku akademickim 1961/62 utworzono na Wydziale Wieczorowe Studium Zawodowe Metalurgii Żelaza, a w roku akademickim 1962/63 Wieczorowe Studium Zawodowe Górnictwa Rud. Były to studia czteroletnie. Łącznie wieczorowe studia inżynierskie na kierunkach hutnictwo, górnictwo i ceramika ukończyło 549 absolwentów.

W 1963 r. na Wydziale została utworzona Katedra Chemii Ogólnej i Katedra Pieców Przemysłowych, a Katedra Ekonomiki i Organizacji Przemysłu została przekształcona w Katedrę Ekonomii Politycznej. Ilość specjalności prowadzonych na Wydziale zwiększyła się o specjalność: piece przemysłowe i energetyka hutnicza.

Rok 1964 zapisał się ważnym wydarzeniem w życiu Wydziału. Wydział uzyskał uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk technicznych. Pierwsze obrony prac doktorskich na Wydziale odbyły się w dniu 3.10.1968 r., a stopnie doktora otrzymali prof. Fryderyk Knap, prof. Stefan Morel i Edward Terlecki. Do końca roku 1991 stopień naukowy doktora nauk technicznych nadano na



Wydziałowe laboratorium chemiczne.

Wydziale Metalurgicznym 80 osobom, w tym 61 pracownikom Uczelni.

W r. 1966, w związku z utworzeniem Wydziału Elektrycznego przeniesiono na ten wydział Katedrę Elektrotechniki. W tym samym czasie Katedra Chemii Fizycznej została przemianowana na Katedrę Fizykochemii Metali.

W roku akademickim 1967/68 uruchomiono Wieczorowe Studium Zawodowe z zakresu Chemii, prowadząc zajęcia tylko dla I i II roku studiów.

W roku akademickim 1968/69 powołano na Wydziale piątą specjalność: metaloznawstwo i obróbkę cieplną.

Ważnym wydarzeniem w życiu Wydziału było rozpoczęcie w październiku 1969 r. budowy Wydziału Metalurgicznego przy ul. Armii Krajowej 19. Kompleks budynków składał się z trzech pawilonów A, B i C (z halą technologiczną i oczyszczalnią ścieków). Budowa pawilonu B o powierzchni użytkowej 10.000 m² została zakończona w 1976 r. W latach 1978 – 1979 wybudowano pawilon A o powierzchni użytkowej 4,7 tys. m². Wraz z oddanym nieco później budynkiem C i halą laboratoryjną C1 zostały zapewnione bardzo dobre warunki lokalowe dla funkcjonowania Wydziału.

W r. 1970, w wyniku reorganizacji Uczelni wprowadzono na Wydziale strukturę instytutową. Instytuty powstały z połączenia katedr, które z kolei przemianowano na zespoły (później zakłady). Na Wydziale Metalurgicznym utworzono dwa instytuty: Instytut Metalurgii z czterema zakładami (Metalurgia Surówki i Stali, Gospodarka Ciepła i Budowa Pieców, Chemia Ogólna i Fizykochemia Metali) oraz Instytut Technologii Metali (z trzema zakładami: Fizyka Metali i Metaloznawstwa, Przeróbka Plastyczna Metali i Odlewnictwo). Wtedy też odeszła z wydziału Katedra Ekonomii Politycznej.

W roku akademickim 1973/74 uruchomiono Zawodowe Wieczorowe Studium Kierunku Chemicznego ze specjalnością technologia ceramiki. Studia te, realizowane z pełnym cyklem kształcenia ukończyło 17 absolwentów w r. 1978.

W październiku 1973 r. powołano na Wydziale Metalurgicznym pierwsze Studium Doktoranckie. W latach 1973 – 1978 czterech słuchaczy tego studium uzyskało stopień naukowy doktora.

W roku 1977 do Wydziału Metalurgicznego włączono Instytut Fizyki.

Następnym ważnym etapem wzrostu rangi naukowej Wydziału było uzyskanie w roku 1980 praw do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie naukowej metalurgia. Uprawnienia te Wydział otrzymał jako pierwszy w 30-lecie istnienia naszej Uczelni.

Pierwsza rozprawa habilitacyjna została przeprowadzona na Wydziale w dniu 10.07.1980 r., a stopień doktora habilitowanego nauk technicznych uzyskała P. prof. Stefania Stachura. Do końca 1991 na Wydziale zostało przeprowadzonych 7 rozpraw habilitacyjnych, w tym 6 - dla pracowników Wydziału.

W 1982 r. nastąpiła ponowna reorganizacja Wydziału, w wyniku której w miejsce instytutów utworzono strukturę katedralną.

3. Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej

W roku 1990 na Wydziale posiadającym już bardzo duży potencjał naukowy, uruchomiono nowy kierunek studiów - inżynierię materiałową oraz został powołany Instytut Inżynierii Materiałowej.

W związku z rozszerzeniem zakresu działalności naukowej i dydaktycznej w r.1992 dokonana została zmiana nazwy Wydziału Metalurgicznego na Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej

Dziekanem przekształconego Wydziału w latach 1992÷1996 był prof. Leopold Jeziorski.

W r. 1993 Wydział uzyskał prawo doktoryzowania i habilitowania w dyscyplinie naukowej inżynieria materiałowa.



Biblioteka i czytelnia wydziałowa.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w owym czasie był jedynym wydziałem w Politechnice Częstochowskiej o pełnych prawach akademickich w dwóch dyscyplinach naukowych. Efektem uzyskania pełnych praw akademickich było otrzymanie uprawnień do prowadzenia na Wydziale studiów doktoranckich w dwu kierunkach: metalurgia i inżynieria materiałowa.

W latach 1992-2000 stopnie doktora nauk technicznych na Wydziale uzyskało 20 osób (13 w dyscyplinie metalurgia i 7 w inżynierii materiałowej), a stopnie doktora habilitowanego nauk technicznych uzyskało 13 osób (7 w dyscyplinie metalurgia i 6 w inżynierii materiałowej).

Aktualnie na Wydziale pracuje 97 pracowników naukowo-dydaktycznych, w tym 14 profesorów zwyczajnych, 16 profesorów nadzwyczajnych, 2 doktorów habilitowanych i docentów, 56 doktorów, 2 starszych wykładowców, 6 asystentów i 1 bibliotekarz. W pracach naukowych oraz w dydaktyce uczestniczy także około 160 słuchaczy dziennego Studium Doktoranckiego. Do obsługi nauki i dydaktyki zatrudnionych jest ponadto 29 pracowników technicznych, 18 pracowników administracyjnych i 13 pracowników obsługi.

Mimo, że Wydział posiada odpowiednią ilość własnej kadry, to jednak dla dalszego rozszerzania oferty dydaktycznej dla studentów i kształcenia młodej kadry naukowej w nowych specjalnościach, korzystamy w dalszym ciągu z pomocy profesorów, wybitnych specjalistów, z AGH oraz Politechniki Wrocławskiej i Warszawskiej.

Obecnie Wydział posiada mieszaną strukturę: instytutowo-katedralną. W jego skład wchodzi:

Instytut Fizyki

(dyrektor: **prof. dr hab. Bolesław Wyslocki**)

- Zakład Fizyki Magnetyków,
- Zakład Spektroskopii Rezonansów Magnetycznych,
- Zakład Teorii i Technologii Magnesów,
- Zakład Radiospektroskopii Ferroelastyków,
- Zakład Fizyki Komputerowej.

Instytut Inżynierii Materiałowej

(dyrektor: **prof. dr inż. Leopold Jeziorski**)

- Zakład Inżynierii Powierzchni,
- Zakład Metaloznawstwa,
- Zakład Projektowania i Badania Materiałów,
- Zakład Materiałów Spiekanych i Kompozytów,
- Zakład Materiałów Ceramicznych.

Instytut Modelowania i Automatyzacji

Procesów Przeróbki Plastycznej

(dyrektor: **prof. dr hab. inż. Henryk Dyja**)

- Zakład Ciągarnictwa,
- Zakład Modelowania Procesów Metalurgicznych,
- Zakład Walcownictwa i Kuźnictwa,
- Zakład Wytwarzania Metalowych.

Katedra Chemii

(kierownik: **prof. dr hab. Henryk Bala**)

- Zakład Chemii Ogólnej,
- Zakład Fizykochemii Metali.

Katedra Ekstrakcji i Recykulacji Metali

(kierownik: **prof. dr hab. inż. Andrzej Łędzki**)

- Zakład Metalurgii Stali,
- Zakład Modelowania Procesów Wysokotemperaturowych,
- Zakład Metalurgii Surówki i Wykorzystania Odpadów Żelazonośnych.

Katedra Odlewnictwa

(kierownik: **prof. dr hab. inż. Janusz**

Braszczyński)

- Zakład Stopów Odlewniczych,
- Zakład Technologii Odlewniczych.

Katedra Pieców Przemysłowych

i Ochrony Środowiska

(kierownik: **prof. dr hab. inż. Stanisław Słuppek**)

- Zakład Gospodarki Ciepłej i Budowy Pieców,
- Zakład Eksploatacji Pieców i Urządzeń Ciepłych,
- Zakład Spalania i Ochrony Środowiska.

Katedra Zarządzania Produkcją i Logistyki

(kierownik: **dr hab. inż. Wiesław Waszkielewicz**)

Wydziałowe Laboratorium Komputerowe,

obejmujące 3 pracownię.

Biblioteka Wydziałowa.

Pracownicy Wydziału są członkami wielu organizacji i stowarzyszeń naukowych krajowych i międzynarodowych w tym PAN, KBN.

Za szczególny zaszczyt dla Wydziału poczytujemy sobie wybór 3 pracowników: prof. L. Jeziorskiego, prof. J. Braszczyńskiego i dziekana do Komitetu Metalurgii PAN oraz dwóch profesorów L. Jeziorskiego i J. Braszczyńskiego do Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych.

Pracownicy Wydziału bardzo sobie cenią współpracę z wieloma ośrodkami naukowymi krajowymi, a m.in.: Akademią Górniczo-Hutniczą, Politechnikami: Śląską, Wrocławską, Łódzką, Lubelską, Gdańską, Instytutami PAN-owskimi, IMŻ-tem, IMN-em, dużymi i małymi zakładami przemysłowymi, w tym z większością hut, odlewni, ciągarni i kuźni, a także Hutniczą Izbą Przemysłowo Handlową i Akademicko Gospodarczym Stowarzyszeniem Hutnictwa

Prowadzimy także szeroką współpracę międzynarodową. Realizowanych jest 8 umów o bezpośredniej współpracy międzynarodowej z ośrodkami naukowymi z Czech, Rosji, Ukrainy i Algierii oraz bardzo szeroką współpracę dwustronną bezumowną. Kontakty bezumowne, których plonem są wzajemne wizyty, konsultacje oraz wspólne publikacje prowadzimy z 27 zagranicznymi ośrodkami naukowo-badawczymi z USA, Kanady, Australii, Niemiec, Francji, Belgii, Holandii, Białorusi, Danii, Japonii, Włoch i Korei Płd.

Na szczególne podkreślenie zasługuje utworzenie w r. 1999 w siedzibie Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej pierwszego w Europie Oddziału Międzynarodowej Organizacji Ciągarskiej (Polish Chapter Wire Association International).

Od chwili powstania KBN, Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej uplasował się wysoko w rankingu jednostek naukowych, uzyskując w pierwszym roku kategorię B, a już od następnego roku utrzymuje najwyższą kategorię A, a obecnie I-szą w skali pięciostopniowej.

Przegląd prac naukowych, badawczo-rozwojowych, wdrożeniowych i stosowanych zrealizowanych w jednostkach podstawowych wydziału w r. 1999 przedstawiono poniżej.

Instytut Fizyki

Granty indywidualne finansowane przez KBN

1. Nr 962/T08/98/14

Temat pracy: **Warstwa powierzchniowa, jej własności i rola w stymulowaniu procesów.**

Kierownik pracy: dr Marta Duś-Sitek

2. Nr: 860/T08/97/13

Temat pracy: **Mechanizm przemagnesowania nanokrystalicznych magnesów kompozytowych $\text{Sm}_2\text{Fe}_{17}\text{N}_3 + a\text{Fe}$ oraz $\text{Nd}_2\text{Fe}_{14}\text{B} + a\text{Fe}$.**

Kierownik pracy: dr hab. inż. Jerzy Wyslocki, Prof. P.Cz.

3. Nr: 0964/T08/99/17

Temat pracy: **Oddziaływania magnetyczne oraz relaksacje strukturalne w nanokrystalicznych**



Instytut Modelowania i Automatykacji Procesów Przeróbki Plastycznej – Laboratorium Ciągarnictwa.

i amorficznych stopach na bazie metali przejściowych.

Kierownik pracy: prof. dr hab. Bolesław Wyslocki

Granty promotorskie

1. Projekt PB 1064/PO3/97/13

Temat pracy: **Elektronowy rezonans paramagnetyczny jonów Mn^{2+} wybranych kryształów rodziny A_2BX_4 .** (mgr Jarosława Soleckiego)

Kierownik pracy: dr hab. Włodzimierz Zapart, Prof. P. Cz.

2. Numer pracy: 231/P03/98/15

Temat pracy: **Proces przemagnesowania w nanokrystalicznych magnesach Sm-Fe-N.** (mgr Piotra Pawlika)

Kierownik pracy: dr hab. inż. Jerzy Wyslocki, Prof. P. Cz.

Instytut Inżynierii Materiałowej

Granty indywidualne finansowane przez KBN

1. Nr: 1026/T08/97/13

Temat pracy: **Magnetorezystancja w nanometrowych przemiennych warstwach metali magnetycznych i niemagnetycznych.**

Kierownik pracy: prof. A. Wolkenberg.

2. Nr 1101/T08/98/15

Temat pracy: **Zastosowanie wysokotemperaturowego nawęglania stali w złożu fluidalnym w celu uzyskania warstw o grubości powyżej 1,5mm.**

Kierownik pracy: mgr T. Pabin.

3. Nr 1108/T08/98/15

Temat pracy: **Ilościowa analiza geometrycznych cech powierzchni pod kątem optymalizacji właściwości użytkowych materiałów.**

Kierownik pracy: dr I.Przerada.

4. Nr 1098/T08/99/16
Temat pracy: **Utwardzanie powierzchniowe metali przez pokrywanie bardzo cienkimi wielokrotnymi warstwami faz międzymetalicznych - np. supersieci NbN, TiN, i innymi.**
Kierownik pracy: **prof.A.Wolkenberg.**
5. Nr 1058/T08/99/16
Temat pracy: **Specjalna obróbka cieplna i cieplno-plastyczna stali do pracy w niskich temperaturach w tym kriogenicznych**
Kierownik pracy: **dr hab.A.K.Lis**
6. Nr 1032/T08/99/17
Temat pracy: **Zwiększenie wytrzymałości zmęczeniowej stali z gradientowo-reliefową strukturą warstw przetapianych powierzchniowo.**
Kierownik pracy: **prof.Z.Nitkiewicz.**
7. Nr 0959/T08/99/17
Temat pracy: **Analiza procesu pęknięcia stali X60, wytworzonej z zastosowaniem procesu regulowanego walcowania.**
Kierownik pracy: **prof.A.Bochenek.**

Instytut Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej

Granty indywidualne finansowane przez KBN

1. Nr 0994/T08/99/17: **Zastosowanie trójwymiarowego modelu płynięcia metalu do analizy wad kształtu osiowo-symetrycznych wyrobów ciągnionych.**
Kierownik pracy: **prof. J. Kusiak**
2. Nr 1332/T08/2000/18 **Kompleksowa analiza procesu dziurowania i rozszerzania tulei w walcierce skośnej z przewodnicami Dischera.**
Kierownik pracy: **prof. J.Kazanecki**

Projekty celowe:

1. PC-14-501/99/R - projekt celowy KBN Nr 2521/C T08-7/99 pt.: **„Uruchomienie produkcji blach cienkich walcowanych na gorąco o zwiększonych wymaganiach geometrii i płaskości”. Termin realizacji: 1999÷2001. Praca badawczo-rozwojowa pt.: „Opracowanie kształtu szczeliny walcowniczej i procesu asymetrycznego walcowania blach na gorąco w ciągłym układzie walcarek kwarto WGB” dla Huty im. T. Sendzimira w Krakowie.**
Kierownik pracy: **prof. H. Dyja.**
2. PC-14-502/99/R - projekt celowy KBN Nr 2512/C. T08-7/99 pt.: **„Uruchomienie produkcji nowego asortymentu półwyrobów, prętów i kształtowników spełniających zwiększone wymagania odbiorców i EN”. Termin realizacji 1999 – 2002. Praca badawczo**

– rozwojowa pt.: „Opracowanie technologii oraz rozwiązanie problemów technicznych związanych z walcowaniem kształtowników i prętów z wykorzystaniem obróbki cieplno-plastycznej i cieplnej, a także półwyrobów do kucia i prętów do obróbki mechanicznej” dla Huty Bankowa w Dąbrowie Górniczej. Kierownik pracy: prof. H. Dyja.

Umowy wdrożeniowe:

Nr BZ-14-101/98/R/W z dnia 7.12.1998 r. pt.:
„Uruchomienie w Hucie Buczek S.A. w Sosnowcu produkcji nowego asortymentu rur precyzyjnych o wysokich parametrach jakości powierzchni i dokładności”.

Katedra Chemii

Granty indywidualne finansowane przez KBN

1. Nr 1239/T09/99/16
Temat pracy: **Selektywne wydzielanie jonów metali w hydrometalurgicznych procesach ciekłych i polimerowych membran inkluzyjnych.**
Kierownik pracy: **prof. W. Walkowiak**
2. Nr 1095/T08/99/16
Temat pracy: **Polepszenie odporności korozyjnej stali 1H13 za pomocą tlenkowych powłok otrzymywanych metodą sol-gel.**
Kierownik pracy: **prof. J. Głuszek**
3. Nr 1088/T08/99/16
Temat: **Ochrona stali stopowych w silnie kwaśnych środowiskach za pomocą kompozytowych powłok na bazie polianiliny.**
Kierownik pracy: **prof. P. Kulesza**
4. Nr 1260/T09/99/17
Temat: **Rozdział jonów kobaltu(II) i niklu(II) kwasami fosfoorganicznymi w układach ekstrakcyjnych i membranowych.**
Kierownik pracy: **W. Apostoluk**
5. Nr 1300/T09/99/17
Temat: **Flotacja jonów z roztworów wodnych w hydrometalurgicznym procesie wydzielania jonów kadmu i cynku.**
Kierownik pracy: **prof. W. Walkowiak**
6. Nr 0958/T08/99/17
Temat: **Wnikanie, transport i pochłanianie wodoru w stali ferrytyczno-austenitycznej.**
Kierownik pracy: **doc. T. Zakroczyński**
7. Nr 1219/T09/97/12
Temat pracy: **Opracowanie metody rozdziału wybranych jonów metali nieżelaznych**

z wykorzystaniem ciekłych membran jonowymiennych.

Kierownik pracy: **prof. W. Walkowiak**

Katedra Ekstrakcji i Recykulacji Metali

Projekty celowe:

- Nr 1843/C.-T08-7/97: „Opracowanie technologii produkcji walcówki ze stali nisko i wysokowęglowych o własnościach plastycznych, wymaganych dla procesów ciągnięcia z wysokim stopniem odkształcenia” – kierownik prac badawczo-rozwojowych - **dr hab. inż. J. Siwka**.

Granty indywidualne finansowane przez KBN

- Nr 7 T0B 031 13
Temat: „Badania redukcji tlenków żelaza z fazy ciekłej z wykorzystaniem metody wirującego dysku” kierownik **dr inż. J. Mróz**
- Nr 7 T08B 022 16
Temat: „Degradacja koksu wielkopiecowego w temperaturach około 1700°C” kierownik **dr inż. A. Konstanciak**

Projekty promotorskie

- Nr 7 T08B 038 14
Temat: „Pomiar temperatury na powierzchni ciekłego metalu w piecu plazmowym z ceramicznym tygłem” - **prof. dr hab. inż. A. Svjaziń, mgr inż. M. Rozpondek**
- Nr 7 T08B 045 17
Temat: „Termodynamiczna charakterystyka ciekłego stopu podwójnego Fe-V z azotem w warunkach hiperbarycznych” - **dr hab. inż. J. Siwka, mgr inż. A. Hutny**

Umowy wdrożeniowe:

- BZ-10-1/98/W nad wdrożeniem wyników pracy badawczej (Nr PC-10-501/97/R) pt.: „Rozwiązanie problemów technologicznych wytapiania stali, przeróbki plastycznej na gorąco i kontrolowanego chłodzenia celem zapewnienia własności walcówki zgodnych z normami międzynarodowymi” – część I.
Miejsce wdrożenia – Huta Zawiercie S.A.

Katedra Odlewnictwa

Projekty badawcze:

- Nr 0987/T08/99/17
Temat pracy: **Odlewnicze stopy Mg umacniane cząstkami SiC - czynniki fizykochemiczne i technologiczne kształtujące strukturę i własności.**
Kierownik pracy: **prof. J. Braszczyński**

- Nr 1090/T08/98/15

Temat pracy: Wtórny przerób kompozytów metalowych z cząstkami stałymi

Kierownik pracy: **dr inż. Sz. Tomczyński**

- Nr 1065/T08/99/16

Temat pracy: Analiza cieplnych i fizykochemicznych procesów zachodzących podczas wytwarzania odlewów kompozytowych stop Al - SiC

Kierownik pracy: **prof. J. Braszczyński**

- Nr 339/T08/97/13

Temat pracy: Żeliwo z grafitem zwartym zarodkowanym modyfikatorami bezmagnezowymi i z obniżonym udziałem pierwiastków metali ziem rzadkich oraz optymalizacja tych modyfikatorów.

Kierownik pracy: **dr inż. M. Soiński**

Projekty celowe

- Nr 1922/C.T08-7/97
Temat pracy: **Rozwiązanie problemów technicznych i technologicznych związanych z modernizacją odlewni i produkcją odlewów z żeliwa sferoidalnego i wyższych klas żeliwa szarego o parametrach jakości spełniających wymogi PN, EN i ISO**
Kierownik pracy: **prof. J. Braszczyński**
- Nr 2252/C.T08-7/98
Temat pracy: **Opracowanie technologii przemysłowego wytwarzania kompozytów Al – SiC+Al₂O₃ oraz technologii ciśnieniowego odlewania z tych kompozytów chipsów i elementów wykładzin urządzeń czyszczących**
Kierownik pracy: **prof. J. Braszczyński**

Katedra Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska

Granty indywidualne finansowane przez KBN

- Nr 115/T10/97/13
Temat pracy: „**Intensyfikacja i zmniejszenie toksyczności spalania paliw gazowych i stałych przez oddziaływanie generowanymi pulsacjami ciśnienia, przy równoczesnym rozdziale podawanego powietrza i paliwa**”.
Kierownik pracy: **dr inż. L. Szecówka**
- Nr 1209/T10/98/15
Temat pracy: „**Kinetyka i termodynamika rozdrabniania swobodnego**”
Kierownik pracy: **prof. E. Mielczarek**
- Nr 1350/T10/99/16
Temat pracy: „**Technologia energooszczędnego nagrzewania wsadu stalowego**”
Kierownik pracy: **dr inż. M. Kieloch**
- Nr 1012/T08/99/17
Temat pracy: „**Opracowanie technologii cynkowania zanurzeniowego drutów stalowych bez stosowania trawienia**”
Kierownik pracy: **dr inż. S. Wyczółkowski**

Prace zrealizowane w 1999 r. na zamówienie jednostek gospodarczych

Lp.	Zleceniodawca	Temat	Koszt (zł)
1	ARNALL Poland Kłobuck	Przeprowadzenie badań wytrzymałościowych próbek okrągłych.	671,00
2	ZPHU Metal ZpCh Częstochowa	Przeprowadzenie badań wytrzymałościowych elementów złącz gwintowanych śrubowych łączników rozporowych.	966,24
3	SILA Poland Częstochowa	Badania materiałoznawcze uszkodzonych końcówek cięgna sterowania zmianą biegów.	805,20
4	Politechnika Rzeszowska Rzeszów	Badanie odporności na pękanie zaprawy cementowej modyfikowanej polimerem.	3.849,99
5	Politechnika Rzeszowska Rzeszów	Badanie odporności na pękanie betonu na próbkach zginanych z karbem.	2.799,98
6	SILA Poland Częstochowa	Analiza materiałoznawcza drążków zmiany biegów.	2.147,20
7	VISTON AUTOMATIVE Praszka	Badania, ocena przyczyn pęknięcia koła pasowego ze stali głębokotłocznej.	12.430,00
8	YAWAL Częstochowa	Badania i ocena własności profilu ze stopu aluminium.	3.465,00
9	PKP Częstochowa	Przeprowadzenie badań izolatorów osprzętu sieciowego, drutów jezdnych i lin nośnych.	10.955,38
10	ZEL PAK S.A.	Badania dla określenia przyczyny promieniowego pęknięcia tarczy A2 wirnika SP turbiny nr 9 typu TK-120 z Elektrowni Konin.	5.000,00
11	Zespół Elektrociepłowni Pątnów-Adamów Konin S.A.	Rewitalizacja kadłuba turbiny TK-50, nr stacyjny 6 wraz z dostosowaniem go do pracy przy obciążeniu 60MW oraz modernizacją uszczelnienia koła regulacyjnego.	6.000,00
12	ZRE Katowice S.A.	Wykonanie oceny stanu i obróbki cieplnej kadłubów wewnętrznych WP i SP z TG-2 w Elektrowni Jaworzno III S.A..	5.000,00
13	Przedsiębiorstwo Energetyczne MEGAWAT	Wykonanie badań płaszcza i dennic walczaka kotła OSCHATZ nr 1 w celu określenia przydatności do dalszej eksploatacji.	5.500,00
14	ZRE Katowice S.A.	Obróbka cieplna i ocena stanu kadłuba zewnętrznego SP turbiny TK-120 z Elektrowni Łagisza.	5.500,00

15	Elektrownia Rybnik S.A.	Naprawa kadłubów zewnętrznych i wewnętrznych WP i SP turbiny 13K215 bloku nr 3.	10.000,00
16	ABB Zamech Ltd.	Wykonanie remontu kadłuba zewnętrznego i wewnętrznego WP turbiny Tg-12 z Elektrowni Łaziska S.A. wraz z rewitalizacją.	5.500,00
17	ZRE Katowice S.A.	Ocena stanu, opracowanie technologii i obróbka cieplna kadłuba zewnętrznego WP turbiny 13K360, TG-7 z Elektrowni Bełchatów.	5.500,00
18	Huta im. T. Sendzimira, Spółka Akcyjna, 30-969 Kraków ul. Ujastek 1	Opracowanie kształtu szczeliny walcowniczej i procesu asymetrycznego walcowania blach na gorąco w ciągłym układzie walcarek kwarto WGB. Identyfikacja i pomiary klatek walcowniczych	48.000,00
19	Huta im. T. Sendzimira, Spółka Akcyjna, 30-969 Kraków ul. Ujastek 1	Analiza procesu walcowania asymetrycznego w walcarkach kwarto układu ciągłego	175.000,00
20	Huta im. T. Sendzimira, Spółka Akcyjna, 30-969 Kraków ul. Ujastek 1	Analiza i badania warunków walcowania stalowych pasm na gorąco w układzie ciągłym walcarek kwarto	117.000,00
21	Huta im. T. Sendzimira, Spółka Akcyjna, 30-969 Kraków ul. Ujastek 1	Zastosowanie sieci neuronowych do przewidywania profilu blachy	60.000,00
22	Huta Bankowa Sp. z o.o. ul. Sobieskiego 24 Dąbrowa Górnicza	Opracowanie technologii walcowania kształtownika łebkowego HP220 wg EN10067	110.000,00
23	Huta Bankowa Sp. z o.o. ul. Sobieskiego 24 Dąbrowa Górnicza	Opracowanie technologii walcowania kształtownika łebkowego HP 240 wg EN10067	50.000,00
24	Huta Bankowa Sp. z o.o. ul. Sobieskiego 24 Dąbrowa Górnicza	Opracowanie technologii walcowania kątowników 120x80x8; 10; 12 wg EN10056-1	30.000,00
25	Huta Bankowa Sp. z o.o. ul. Sobieskiego 24 Dąbrowa Górnicza	Opracowanie technologii walcowania kątowników 150x100x10; 12 wg EN10056-1	30.000,00
26	Huta Zawiercie S.A.	Rozwiązanie problemów technologicznych wytapiania stali, przeróbki plastycznej na gorąco i kontrolowanego chłodzenia celem zapewnienia własności walcówki zgodnych z normami międzynarodowymi. Kierownik - Dr inż. Jerzy Siwka Umowa wdrożeniowa.	33.000,00

27	„EMA - Blachownia” S. A.	Projekt celowy KBN nr 7T08B 091 97C / 3419 pt. „Modernizacja odlewni pod kątem uruchomienia produkcji odlewów z żeliwa sferoidalnego i wyższych klas żeliwa szarego o wysokich parametrach jakości i dokładności”. Kierownik: Prof. dr hab.inż. Janusz Braszczyński	210.000,00
28	„Odlewnictwo Eksport - Import. W. Kulej”, Kłobuck	Projekt celowy KBN nr 7T08B 144 98C / 4056 pt. „Uruchomienie produkcji ciśnieniowych odlewów kompozytowych kształtek czyszczących (chipsów) oraz elementów wykładzin urządzeń czyszczących” Kierownik: Prof. dr hab.inż. Janusz Braszczyński	175.000,00
29	PMS - H. Bartnicki, Kobyłka	Odsiarczanie i granulowanie srebra. Kierownik: Mgr inż. Roman Czyż	700,00
30	IOPMiTS	Badanie właściwości wytrzymałościowych kompozytów z poliamidu z włóknami. Kierownik: Dr inż. Marian Mitko	900,00
31	IOPMiTS	Badania wytrzymałościowe polimeru z włóknem szklanym. Kierownik: Dr inż. Marian Mitko	200,00
32	IOPMiTS	Badania wytrzymałościowe próbek z polietylenu HDPE. Kierownik: Dr inż. Marian Mitko	1.000,00
33	Huta Częstochowa ul. Rejtana 6 42-207 Częstochowa	„Modernizacja pieca do odpuszczania rur Wydziału Walcowni Rur”, cz.II. Dr inż. Henryk Radomiak	25.000,00
34	Huta Florian ul. Metalowców 5 41-600 Świętochłowice	„Ocena i analiza ekspertyzy opracowanej przez firmę HEURBEL ...” Dr inż. Tadeusz Daniel	22.000,00
35	Huta Łabędy S.A. ul. Zawadzkiego 45 44-109 Gliwice	„Otrzymywanie materiałów żelazonośnych o zwiększonej zawartości żelaza pod kątem przydatności w procesach hutniczych” Dr inż. Marian Kieloch	30.000,00

36.	Huta Florian ul. Metalowców 5 41-600 Świętochłowice	„Plazmowe wykonanie powłoki ceramicznej metodą natryskową na beczkach rolek piecowych.” Dr hab. inż. Stefan Morel Prof. P.Cz.	27.600,00
37.	Fabryka Kotłów SEFAKO ul. Przemysłowa 9 28-340 Sędziszów	„Opracowanie i naniesienie powłoki ochronnej, odpornej na erozję, na węzownice metodą Politechniki Częstochowskiej.” Dr hab. inż. Stefan Morel Prof. P.Cz.	18.900,00
38.	Zakłady Elektrod Węglowych „1 Maja” ul. Piastowska 29 47-400 Racibórz	„Opracowanie i naniesienie powłoki na dostarczone detale grafitowe.” Dr inż. Sławomir Morel	2.500,00
39.	Z-dy Urządzeń Kotłowych „Staporków” ul. Górnicza 3 26-220 Staporków	„Dobór rodzaju powłok, parametrów wytwarzania oraz dokonanie natrysków zwoi ślimaków celem uodpornienia na ścieranie.”	4.200,00
40.	Huta Cynku 46-610 Miasteczko Śl.	„Analiza produkcji i zużycia sprężonego powietrza suchego i mokrego przez wydziały produkcyjne Huty Cynku w Miasteczku Śl.”	4.000,00
41.	Huta Florian ul. Metalowców 5 41-600 Świętochłowice	„Określenie współczynnika emisyjności blachy ocynkowanej. Cz.II.”	17.000,00
42.	Huta Florian ul. Metalowców 5 41-600 Świętochłowice	„Plazmowe wykonanie powłoki ceramicznej metodą natryskową na końcówkę rękawa do linii cynkowania.”	16.800,00

Przemiany ustrojowe jakie dokonały się w ostatnim dziesięcioleciu wpłynęły na przekształcenia i procesy zachodzące na Wydziale. Wprowadzenie zasad gospodarki rynkowej, zmiany sposobu finansowania działalności Wydziału oraz ostra konkurencja na rynku edukacyjnym wymusiły przeprowadzenie gruntownych zmian w procesie kształcenia i programach nauczania. Szczególny nacisk położono na modernizację programów nauczania na obu kierunkach kształcenia mającą na celu:

- wprowadzenie nowych przedmiotów związanych z komputerowym wspomaganiami prac inżynierskich, zarządzaniem i marketingiem oraz recyklingiem materiałów i ochroną środowiska,
- stworzenie lepszych warunków do samodzielnego studiowania zgodnie z zainteresowaniami studenta,
- ograniczenie ilości obowiązkowych godzin zajęć w poszczególnych semestrach,
- przeniesienie ciężaru z obowiązkowych zajęć nadzorowanych na samodzielną pracę w bibliotece i samokształcenie.

Powyższe zmiany mają na celu przewartościowanie w sposobie kształcenia, zgodnie z tendencjami światowymi. Według standardów Unii Europejskiej czas pracy studenta poza

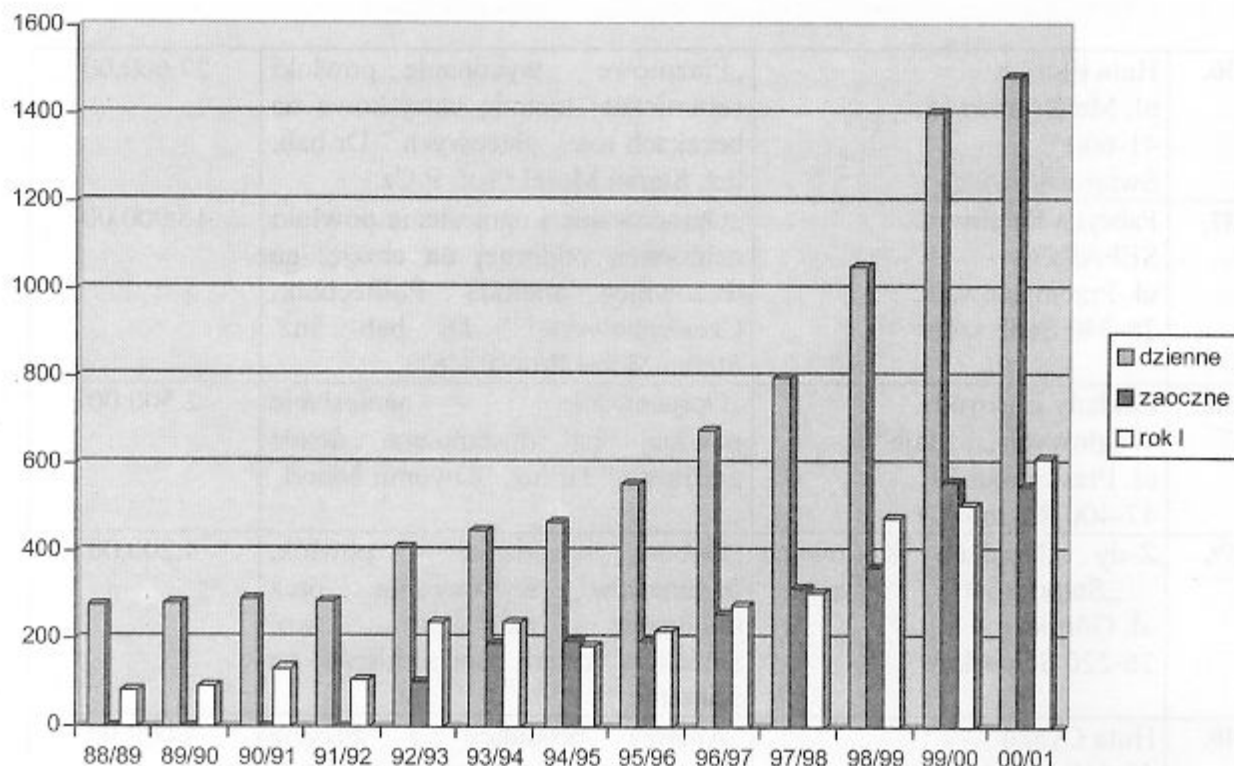
uczelnia jest około 2,3 razy większy od liczby zajęć dydaktycznych.

Do prac nad modernizacją procesu dydaktycznego zapraszamy studentów, a do konsultowania zmian w tych programach - menedżerów naszego przemysłu.

Studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej stają się coraz bardziej atrakcyjne, o czym świadczy duża liczba kandydatów zgłaszających się na I rok studiów w ciągu ostatnich 10 lat (w roku bieżącym ok. 700 osób) przedstawiona na rys. 1.

Niezależnie od dobrowolnego wyboru studiowanej specjalności, każdy student przechodzi kształcenie w zakresie takich przedmiotów jak: informatyka, komputerowe wspomaganie prac inżynierskich, podstawy projektowania z wykorzystaniem programów CAD-CAM, czy tworzenie i obsługa baz danych.

Również tak modne ostatnio kierunki ekonomiczne jak organizacja i zarządzanie mogą być studiowane na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej. Student otrzymuje wówczas wiedzę z zakresu organizacji i zarządzania wraz z niezbędną wiedzą inżynierską. To połączenie umiejętności inży-



Rys. 1

nierskich i menedżerskich daje duże możliwości zatrudnienia i awansu w późniejszej pracy.

Informatyka Procesów Produkcyjnych to inna, nie mniej atrakcyjna specjalność będąca znakomitym połączeniem umiejętności technologicznych z informatyką.

Materiały i Handel czy też Odlewnictwo Artystyczne to następne przykłady nowych możliwości kształcenia na naszym Wydziale.

W roku akademickim 1998/99 na kierunku metalurgia powołano nową specjalność Zarządzanie Inżynierskie. W jej ramach kształcą się inżynierów-menedżerów dla potrzeb restrukturyzowanego przemysłu oraz dla związanych z nim zakładów przemysłowych państwowych i prywatnych. Studenci zdobywają podstawową wiedzę inżynierską (przedmioty inżynierskie stanowią 70%) oraz wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności z zakresu nowoczesnego zarządzania i organizacji. W



Kustos – prof. Zbigniew Piłkowski w „swojej” Galerii Sztuki Odlewniczej im. prof. Wacława Sakwy.

nauczaniu połączono elementy zarządzania produkcją, finansami i kadrami oraz marketingu, informatyki, inżynierskiej grafiki komputerowej i języków obcych. Absolwent specjalności Zarządzanie Inżynierskie jest specjalistą w przemyśle przetwórczym oraz w dziedzinie logistyki. Ceniony jest tam, gdzie należy przekształcić istniejące wydziały produkcyjne lub firmy w nowoczesne, dynamicznie prowadzone jednostki gospodarcze.

W roku akademickim 1999/2000 Wydział uzyskał uprawnienia do prowadzenia kolejnego, trzeciego kierunku studiów: fizykę techniczną. Stało się to możliwe dzięki rozwojowi kadry naukowej w Instytucie Fizyki i rozbudowie bazy laboratoryjnej na Wydziale.

W ramach nowego kierunku uruchomiono specjalność: fizyka komputerowa. Studenci tej specjalności zdobywają wiedzę z zakresu elektroniki, budowy systemów komputerowych, obsługi sieci, komputerowego sterowania aparaturą pomiarową i procesami technologicznymi. Przedmiotem nauczania są również materiały stosowane w nowoczesnych technologiach, takie jak półprzewodniki, nadprzewodniki, szkła metaliczne, nanomateriały, kompozyty, tworzywa sztuczne, magnetyki twarde i miękkie. Absolwenci specjalności fizyka komputerowa będą przygotowani teoretycznie i praktycznie do samodzielnego formułowania i rozwiązywania konkretnych problemów z wielu dziedzin nauki i techniki, wymagających zastosowania komputerów.

Programy nauczania są stale modernizowane i dostosowywane do zmieniających się warunków na rynku pracy. Wprowadzane są nowe przedmioty i nowe specjalności przy jednoczesnym obniżaniu ilości obowiązkowych godzin zajęć dla studenta do 3200 godzin. Przedmioty podstawowe zawarte głównie na dwóch pierwszych latach studiów (takie jak matematyka, fizyka, informatyka, chemia, mechanika) są obo-

METALURGIA	INŻYNIERIA MATERIAŁOWA	FIZYKA TECHNICZNA
na specjalnościach:		
<ol style="list-style-type: none"> 1. informatyka w procesach produkcyjnych 2. organizacja i zarządzanie w przemyśle metalurgicznym 3. metalurgia ekstrakcyjna 4. obróbka cieplna i powierzchniowa 5. odlewnictwo metali, tworzyw sztucznych i ceramiki 6. piece przemysłowe i ochrona środowiska 7. przeróbka plastyczna metali 8. zarządzanie inżynierskie 	<ol style="list-style-type: none"> 2. materiały i handel 3. materiały metaliczne 4. materiały funkcjonalne (materiały o specjalnych właściwościach fizycznych) 5. materiały polimerowe, biomateriały, kompozyty 6. inżynieria powierzchni (powłoki, cienkie warstwy, inżynieria korozyjna) 7. wspomaganie komputerowe w inżynierii materiałowej 	<p>-</p> <p>fizyka komputerowa</p>

wiązkowe dla wszystkich studentów. Student ma także możliwości indywidualnego wyboru części przedmiotów zgodnie z własnymi zainteresowaniami. Może też studiować dodatkowe przedmioty z tzw. oferty. Należy nadmienić, że kilkudziesięciu studentów studiuje jednocześnie na dwóch specjalnościach. Aby ocenić właściwie pracę studenta wprowadza się system punktów kredytowych, przypisanych poszczególnym przedmiotom. Umożliwia on ustalenie listy rankingowej studentów na Wydziale oraz ułatwia wymianę studentów z innymi uczelniami krajowymi i zagranicznymi.

Wydział posiada akredytację FEANI co oznacza, że posiadacz dyplomu inżyniera uzyskanego na wydziale może ubiegać się o uzyskanie zawodowego tytułu inżyniera europejskiego, honorowanego w krajach należących do Unii Europejskiej.

Od kilku lat prowadzimy trzystopniowy szeregowy system kształcenia obejmujący kolejno: studia inżynierskie, studia magisterskie i studia doktoranckie.

Obecnie na Wydziale studiuje około 1500 studentów na studiach dziennych, 600 na studiach zaocznych oraz 160 na dziennych studiach doktoranckich. Wydział prowadzi kształcenie studentów na trzech kierunkach studiów w kilkunastu specjalnościach, na 4 ścieżkach kształcenia: technologicznej (techniki wytwarzania), ekologicznej, informatycznej i ekonomicznej.

I mimo, że baza lokalowa Wydziału należy do jednych z najlepszych w skali Uczelni. Instytuty i Katedry posiadają odpowiednią liczbę sal laboratoryjnych i ćwiczeniowych. Dwie duże sale wykładowe AMF i AMO wyposażone w najnowocześniejsze środki audiowizualne oraz wiele mniejszych sal audytorijnych w pełni pokrywają obecne potrzeby Wydziału, to doszliśmy praktycznie do kresu możliwości dalszego zwiększania liczby studentów.

Współczesny inżynier to ten, który potrafi zaprezentować odpowiednio swoją osobowość, rozwiązywać trudne problemy ekonomiczne, techniczne i socjologiczne. Mamy nadzieję, że w tym zakresie udaje nam się dobrze wyposażyć naszych absolwentów.



Instytut Inżynierii Materiałowej – Laboratorium Mikroskopii Elektronowej – mikroskop transmisyjny Philips 3016.

Absolwenci naszego Wydziału zajmują najwyższe stanowiska w wielu największych, silnych ekonomicznie organizmach gospodarczych, podejmując konkurencję na rynkach gospodarczych całego świata.

Na zakończenie, w imieniu Pracowników Wydziału i swoim własnym pragnę złożyć serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju wydziału w całym 50-letnim okresie Jego istnienia: władzom państwowym i władzom miasta, władzom rektorskim, profesorom opiniującym prace doktorskie i habilitacyjne oraz dorobek naukowy w postępowaniu profesorskim i habilitacyjnym pracowników naszego Wydziału, władzom zaprzyjaźnionych wydziałów, instytutów naukowych i branżowych za pomoc kadrową, zwłaszcza w początkowych latach istnienia wydziału, sponsorom i darczyńcom, prezesom hut i przedsiębiorstw umożliwiającym realizację wspólnych prac badawczo-rozwojowych i stosowanych, a także odbywanie praktyk studenckich oraz staży przemysłowych naszym młodym pracownikom nauki.

Fontanna

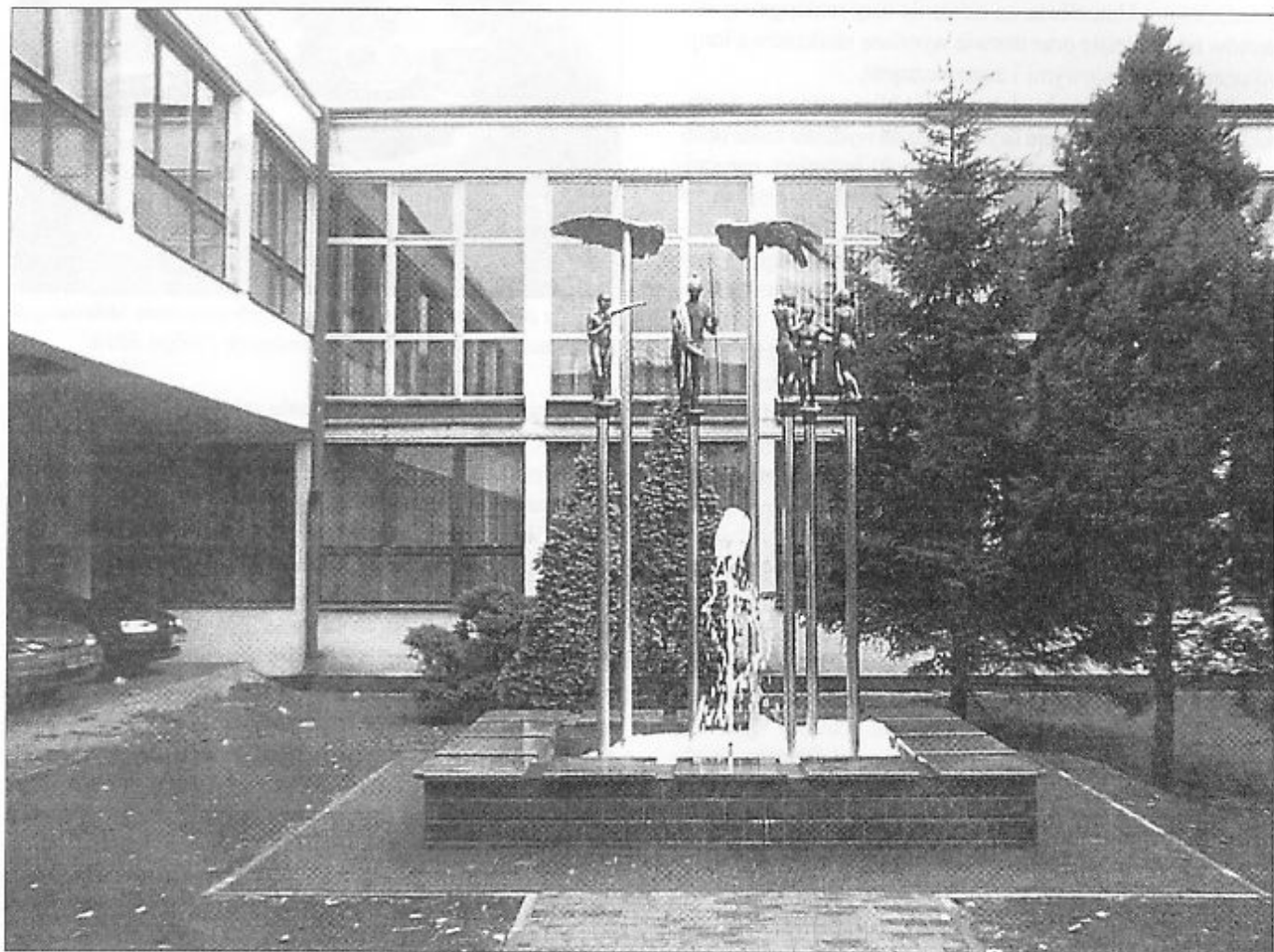
Zbigniew Piłkowski

Pracownicy i studenci Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej weszli w NOWE 50-LECIE pod opiekuńczymi skrzydlami patrona hutników - św. Floriana z grupy rzeźbiarskiej „Fontanna”, odsłoniętej w czasie uroczystości Złotego Jubileuszu Wydziału.

Kiedy podczas krótkiej rozmowy z dziekanem Wydziału MIM prof. Henrykiem Dyją w połowie ubiegłego roku zorientowałem się, że interesuje go wykonanie w wydziałowym atrium ... „pewnego obiektu, który mógłby akcentować i upamiętniać Jubileusz 50 - lecia”... ostrożnie odczekałem. Doświadczeni powiadają bowiem, by wrócić do tematu po upływie miesiąca dla sprawdzenia o jaki rodzaj propozycji chodzi. Byłem mile zaskoczony, propozycja nie była ulotna. Co prawda granice

fantazji (czytaj wydatków) zostały zakreślone oszczędnie, lecz nie zniechęcająco.

Jak wiadomo podstawą sukcesu jest dobry projekt, a zatem - wybór artysty. Po długich poszukiwaniach zwróciłem uwagę na p. Iwonę Jesiotr - Krupińską. Właśnie wygrała ogólnopolski konkurs na projekt Drogi Krzyżowej w Bydgoszczy, miała udaną realizację w jednym z banków Warszawy, a także dobre referencje profesora Jan Kucza z ASP Warszawa. Widziałem wcześniej jej





Inicjatorzy Fontanny: prof. prof. Zbigniew Piłkowski i Henryk Dyja.

kilka niezłych prac, lecz było to delikatne kobiece malarstwo pejzażowe (akwarele). Stąd niepewność czy i jak młoda artystka poradzi sobie z tematem. Nie tylko z samym pomysłem, projektem czy modelem, lecz także z aranżacją otoczenia i techniczną stroną realizacji w metalu. Bo jakież inny materiał miałby tworzyć dzieło u wejścia do naszego wydziału ?

We wrześniu 99 złożyłem jej propozycję odwiedzenia Częstochowy i przeprowadzenia wstępnych rozmów. Artystka przyjechała, popatrzyła i ... temat załapał! W październiku były już pierwsze pomysły - szkice, rozmowa z dziekanem. Potem - za miesiąc - nowe szkice, koncepcje i rysunki. Temat zaczynał żyć, narastać, przepoczwaczać się: z rysunku w model, z małej rzeźby w rodzaj posągu, z posągu w wolnostojącą grupę rzeźbiarską. Potem pojawił się pomysł wyniesienia grupy nad czymś w rodzaju oczka wodnego, i wreszcie - propozycja wody w ruchu, a więc fontanny(!). A w ślad za tym obawa: czy nie za dużo fantazji, jak z kosztami, co na to dziekan i rada. Zakoceptowali i zaczęła się robota.

Techniczna współpraca z artystą na ogół nie jest łatwa. Mogłem się o tym przekonać przy realizacji Monumentu Dukielskiego, gdy los zetknął mnie z równie utalentowanym co szalonym artystą. Pamiętam, jak z obu stron słowa warczały. Tym razem sympatyczny i rozbijający uśmiech pani Iwony był zapowiedzią raczej „groszku pachnącego”. Wkrótce okazało się, że rzeczywistość jest inna. Miałem zatem chwile zwątpienia z retorycznym pytaniem „w co ja się wdałem” i patetycznych decyzji: „nigdy więcej!”.

Ostatecznie Fontanna powstała w jakiś niewytłumaczalny sposób i kiedy wróciłem do normy stwierdziłem, że intuicja jednak nie zawiodła i dokonany wybór był dobry. Wskazują na to zarówno dalsze sukcesy artystyczne pani Jesiotr - Krupińskiej (m. in. zaszczytne wyróżnienie na IV Triennale Sztuki SACRUM w Częstochowie za piękną marmurową rzeź-

bę Matka Teresa z Kalkuty), jak i codzienne spotkania z Fontanną.

Obiekt zwycięsko przeszedł trudną fazę zderzenia z opinią publiczną, zazwyczaj niezbyt łaskawą dla wszelkiego novum, groźną dla dzieł uznanych za chybione, agresywne lub obraźliwe. Dociekanie przez widzów anegdota, jaką wpisał w swe dzieło artysta, jest rzeczą naturalną. Czasami może to być zajęcie intrygujące, zwłaszcza gdy temat jest nośny. A taką jest np. nagość studentów w zespole Fontanny, która wzbudziła szereg komentarzy i konsternację „święcić tych goławsów czy nie święcić”? A przecież nagość niekoniecznie trzeba odczytywać w sposób trywialny, by nie powiedzieć - grzeszny. To także symbol równości i bezbronności, które to cechy wręcz przywołują cnotę sprawiedliwości („nie sądzicie ich według odzienia”). Po kilku tygodniach obecności Fontanny w wydziałowym atrium umacnia się opinia, że jest ona dziełem udanym, które uszlachetnia trakt wejściowy wydziału, podkreśla urodę zielonego atrium i działa relaksująco. Jej walory będą lepiej dostrzeżone w dni gorącego lata, podczas czerwcowych egzaminów. Nasuwa się pytanie, czy doczeka się ona swoistych żakowskich obyczajów, jak te kultywowane np. we Włoszech. Zobaczymy.

Osób, z których pomocy korzystałem i którym chciałbym wyrazić wdzięczność jest wiele, lista nazwisk byłaby długa. Wspomnę jedynie o panu Juliuszu Kwiecińskim, artyście - odlewniku, o studentach i pracownikach Katedry Odlewnictwa, pracownikach technicznych naszego wydziału oraz pracownikach Instytutu Spawalnictwa Wydziału Budowy Maszyn.

I na zakończenie pragnę podziękować Dziekanowi Wydziału za inicjatywę i odwagę stworzenia ambitnego - lub jak mówią niektórzy - groźnego w skutkach wodotrysku. O co im chodzi ?



Iwona Jesiotr - Krupińska absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie, ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie Wydział Rzeźby u profesorów Gustawa Zemły i Jana Kucza. Równolegle studiowała tkaninę eksperymentalną u profesora Wojciecha Sadleya oraz malarstwo u profesora Gustawa Maciąga. Stypendystka Ministra

Kultury i Sztuki. Uczestniczka krajowych i międzynarodowych plenerów i wystaw. Zajmuje się rzeźbą, tkaniną eksperymentalną, ceramiką, akwarelą, malarstwem na jedwabiu, projektowaniem wnętrza.

Symposium Naukowe SIMI 2000

W dniach 19-21 czerwca 2000 roku Instytut Matematyki i Informatyki zorganizował Symposium Naukowe SIMI 2000. Odbyło się ono w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym Huty „Częstochowa” w Poraju - Jastrzębiu. Ośrodek, wyposażony w sale konferencyjne i środki audiowizualne, jest doskonałym miejscem organizowania zjazdów i konferencji. Jednocześnie stanowi wspaniałe miejsce wypoczynku ze względu na usytuowanie w lesie, na obszarze Jury Krakowsko-Częstochowskiej, w odległości 25 kilometrów od Częstochowy.



Uczestnicy symposium.

SIMI 2000, zgodnie z zamierzeniami organizatorów, rozpoczyna drugi obok PPAM (międzynarodowa konferencja Parallel Processing and Applied Mathematics) cykl konferencji organizowanych przez Instytut Matematyki i Informatyki. Wypada w tym miejscu również przypomnieć, że w 1998 roku Instytut był organizatorem V Krajowej Konferencji Probabilistyki, która odbyła się również w Poraju.

Symposium rozpoczęło się referatami otwierającymi dyrektora Instytutu Matematyki i Informatyki prof. Bohdana Mochnackiego oraz przewodniczącego Komitetu Naukowego prof. Czesława Woźniaka. Obrady odbywały się codziennie w dwóch sesjach - przedpołudniowej i popołudniowej - na których zaprezentowano w sumie dwadzieścia pięć referatów. Ich tematyka obejmowała różnorodne zagadnienia matematyki teoretycznej i stosowanej oraz informatyki, takie jak: topologia, teoria funkcji i równań funkcyjnych, modelowanie matematyczne, teoria prawdopodobieństwa, metody nume-



Podczas obrad.

ryczne, analiza algorytmów, przetwarzanie równoległe. Przyjęto otwartość obrad symposium, co oznacza, że referatom mogły przysłuchiwać się osoby nie będące uczestnikami.

Wszystkie referaty indywidualne i zespołowe, recenzowane przez profesorów Instytutu Matematyki i Informatyki, zamieszczone zostały w materiałach konferencyjnych.

W poniedziałek wieczorem odbyła się uroczysta kolacja. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz Uczelni i Wydziału oraz zaproszeni przez organizatorów goście. Uczestnicy kolacji byli mile zaskoczeni atrakcjami i czekającymi ich niespodziankami. (patrz zdjęcia)

Instytut zatrudnia na pierwszym etapie siedemdziesięciu pracowników, w tym jedenastu profesorów i siedemnastu adiunktów oraz dwóch profesorów na drugim etapie. Pracują oni w dużym rozproszeniu, prowadząc zajęcia dydaktyczne na wszystkich rodzajach studiów i na wszystkich wydziałach Uczelni. Większość z nich prowadzi bardzo in-



Uroczysta kolacja obfitowała w atrakcje i niespodzianki.

tensywną działalność naukową w różnych dziedzinach matematyki i jej zastosowań. Wspólny pobyt w Poraju wykorzystano więc do pełniejszej integracji pracowników Instytutu, do podzielenia się informacjami o szczegółach osobistych zainteresowań naukowych, sukcesach, publikacjach i zamierzeniach na przyszłość.

Na zakończenie obrad symposium dokonano podsumowania, wysoko oceniając poziom naukowy prezentowanych prac i dyskusji oraz sprawną organizację konferencji. SIMI 2000 miało na celu prezentację aktualnych osiągnięć naukowych, umożliwienie doktorantom przedstawienia na forum publicznym stanu realizacji prac doktorskich oraz otwartą dyskusję nad dalszymi kierunkami badań naukowych.

Organizatorzy szacują, że w symposium uczestniczyło około 70 osób.

Opracowały:
Teresa Kapcia
Ewa Ladyga

Sesja naukowa

na temat: „**Nowe technologie i osiągnięcia w metalurgii i inżynierii materiałowej**” zorganizowana z okazji 50-lecia Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej

Jest już dobrą i utrwaloną tradycją, że z okazji obchodów Dnia Hutnika na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej organizowana jest od wielu lat Sesja naukowa. Otwierając tegoroczne spotkanie naukowe, które odbyło się 22 września 2000 r., Dziekan Wydziału prof. dr hab. inż. Henryk Dyja przypomniał, że obecna Sesja ma szczególny charakter, ponieważ towarzyszy jubileuszowi 50-lecia Wydziału.

Komitetowi Naukowemu Sesji przewodniczył Rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Janusz Szopa, a członkami Komitetu byli Dziekani pokrewnych Wydziałów, Dyrektorzy Instytutów Resortowych oraz Doktor Honoris Causa Politechniki Częstochowskiej prof. zw. dr hab. Henryk Szymczak, członek korespondent PAN.

Na tegoroczną Sesję naukową wpłynęła duża liczba artykułów, z których po recenzjach, kolegium redakcyjne zakwalifikowało do publikacji i prezentacji w postaci plakatów 51 prac. Najogólniej tematy tych prac dotyczyły m.in. metalurgii, inżynierii materiałowej, przeróbki plastycznej metali, komputerowych symulacji procesów walcowania, plazmowo natryskiwanych powłok, jak też przekształceń własnościowych w polskim hutnictwie. Tematykę tych prac należy uznać za interesującą, a w wielu przypadkach torującą drogę nowym kierunkom badań. Ponadto na podkreślenie zasługuje fakt, że 12 publikacji powstało w ramach współpracy, którą Wydział od wielu lat realizuje z ośrodkami naukowymi z zagranicy (m.in. Ukrainy, Czech, Rosji).

Materiały konferencyjne zostały opublikowane w Wydawnictwie Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, seria Metalurgia nr 15, rok 2000, pod redakcją naukową Dziekana Wydziału prof. zw. dr hab. inż. Henryka Dyji.

Należy również podkreślić fakt, że w ostatnim okresie charakter tych Sesji naukowych uległ istotnym zmianom. Początkowo były to Sesje, na

których przedstawiano wyniki badań prowadzonych na Wydziale w ramach prac doktorskich i habilitacyjnych. W dalszym okresie tematyka ta wzbogaciła się o prace wykonywane w przemyśle oraz innych ośrodkach naukowych. Ostatnimi laty, po uruchomieniu studiów doktoranckich na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, podczas Sesji naukowej przedstawiane są wyniki badań prowadzonych przez najmłodszą kadrę naukową. I tak np. w roku 1997 na Sesji naukowej nt.: „Nowe technologie w hutnictwie metali” przedstawiono 21 prac, w roku 1998 Sesja zatytułowana była „Postęp w inżynierii materiałów metalicznych” i zaprezentowano 22 prace, a w roku 1999 na Sesji nt.: „Nowe osiągnięcia w metalurgii i inżynierii materiałowej” zreferowano 34 prace.

W roku jubileuszu Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej należy również wspomnieć o studenckim ruchu naukowym, który zasługuje na bardziej szczegółowe omówienie w oddzielnym artykule. W tym miejscu wspomnę tylko o organizowanym od końca lat sześćdziesiątych Ogólnopolskim Sejmiku Studenckich Kół Naukowych „My-Hutnictwu”, na którym rezultaty swoich pierwszych fascynacji naukowych prezentowało wielu z obecnych pracowników Wydziału.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że rozwijanie takiej formy działalności naukowej, która służy wymianie myśli, rodzi oryginalne interpretacje uzyskanych wyników doświadczalnych oraz tworzy nowe teorie, należy uznać za ze wszelkich miar celowe i potrzebne. Ten sposób publicznej prezentacji i dyskusji w gronie specjalistów wyników własnych badań, traktowany jako ciągły proces rozwoju młodej kadry naukowej, od studenckiego sejmiku po konferencję naukową, będzie kontynuowany w następnych latach.

Prof. dr hab. *Bolesław Wysocki*
Prowadzący Sesję naukową

UNIwersytetów w Częstochowie wiele, czyli czy będzie istniał dylemat wyboru?

Głos w toczącej się dyskusji

dr inż. Aleksander Gąsiorowski

Katedra Elektrotechniki Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej

Na pytanie „*czy chciałbyś być mądry, zdrowy i bogaty, czy głupi, chory i biedny?*” rozsądnie myślący człowiek zna jedną odpowiedź. Jest również wiele innych pytań, na które odpowiedzi większości myślących ludzi są prawie zawsze identyczne. Wydawało się, że pytanie „*czy chcesz mieć w mieście w którym żyjesz uniwersytet*” będzie również miało taką jednoznaczną, pozytywną odpowiedź. Jednak po zastanowieniu wielu stwierdziło, że jednoznaczna odpowiedź nie może zostać rozsądnie udzielona bez uzyskania wcześniej odpowiedzi na pytania „*jaki uniwersytet?*” oraz „*z jakich elementów składowych powstały?*”.

Potrzeba uniwersytetu

Środowiska szkół wyższych poszczególnych dużych centrów przemysłowo - cywilizacyjnych dążą do posiadania szkoły humanistycznej zwanej uniwersytetem. W klasycznym, historycznym wydaniu uniwersytet powstawał nie dlatego, że był potrzebny miastu oraz dlatego, że miasto było duże (co ciekawe, prawie zawsze położone nad rzeką?), ale dlatego, że władcy polityczni potrzebowali wykształconych ludzi niezbędnych do kierowania sprawami swojego miasta czy państwa, zabezpieczenia jego interesów bądź prowadzenia działalności naukowej czy edukacyjnej na wyższym poziomie. Należy również dodać, że uniwersytety na świecie prawie nigdy nie powstawały jako rekompensata za utraconą cześć i cnotę, zabrane dobra, czy utratę jakichś praw oraz przywilejów. Powstawały one wtedy, kiedy dojrzały do tego władze i społeczności lokalne.

Wydaje się, że władza i lokalna społeczność częstochowska dojrzała do posiadania uniwersytetu. Jednak część tej społeczności uważa, że rekompensatą za utratę wojewódzkiej stołeczności przez miasto będzie między innymi utworzenie tej uczelni na preferencyjnych zasadach. Mimo zapewnień niektórych, wydaje się jednak, że są to tylko mrzonki. Aby nie tworzyć złych precedensów, nikt ze zdrowo myślących ludzi władzy, nie podejmie decyzji o obniżeniu wysokich wymagań i utworzeniu takiej uczelni w mieście, które w wyniku reformy administracyjnej kraju utraciło nie tylko przywileje stolicy województwa. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że nawet przy przychylnym podejściu urzędników ministerialnych, mający powstać uniwersytet będzie musiał spełnić wszystkie wymagania stawiane uczelniom tego typu.

Szkolnictwo wyższe w Częstochowie dawniej i dziś

Pierwszą szkołą wyższą funkcjonującą w Częstochowie był wewnętrzny **Uniwersytet Jasnogórski**, kształcący ojców paulinów na potrzeby administracji zakonnej, funkcjonujący na Jasnej Górze od XVII do XIX wieku. Następnie dopiero w okresie pierwszej wojny światowej w mieście funkcjonowały namiastkowe Kursy Samokształceniowe na poziomie zbliżonym do akademickiego. W okresie międzywojennym uczelni wyższej w mieście nie było mimo, że działało kilka doskonałych szkół średnich. W czasie drugiej wojny światowej, w wyniku wielkich wymuszonych ruchów ludności, w Częstochowie w szerokim zakresie funkcjonowało nauczanie na poziomie wyższym, prowadzone przede wszystkim w ramach tajnego **Uniwersytetu Ziemi Zachodnich**. Zajęcia były realizowane w prywatnych domach na wydziałach uniwersyteckich i politechnicznych, a prowadzili je nauczyciele akademicy z uczelni poznańskich, lwowskich, wileńskich, warszawskich. Na Jasnej Górze funkcjonowały również przeniesione tu wydziały teologiczne dwóch szkół wyższych. Na poziomie wyższym kształciło się w okresie okupacji kilka tysięcy młodych ludzi. Im bliższy był koniec wojny tym liczba kształconych wzrastała. Dokończenie semestrów studiów wyższych odbyło się już w sposób jawny, w lokalach miejscowych szkół średnich, po przejściu miasta przez Armię Czerwoną.

Geografia zachowań ludzkich nie lubi pustych, nie zagospodarowanych obszarów możliwych do działalności. Jest również oczywiste, że każdy po ciężkich przeżyciach wojny z nadzieją w sercu liczył na lepszy los w nowej nieznannej rzeczywistości. Dlatego po wojnie pracownicy funkcjonujących w Częstochowie podziemnych

szkół wyższych wyjechali z przeludnionego miast udając się przeważnie do tworzonych na ziemiach odzyskanych (północnych i zachodnich obszarach kraju w nowych granicach) polskich uniwersytetów i politechnik. Paradoksem historii natomiast było to, że ci z ziem własnie utraconych ślepyimi i bezdusznymi wyrokami układów jałtańskich zasilili ziemię przed wiekami utracone, a tymi samymi układami Polsce przywrócone. Polskie wahlwe koło historii przesunięte zostało tym razem na zachód.

Pozostała po wojnie w Częstochowie kadra naukowo - techniczna pozwoliła zaledwie na utworzenie w 1945 roku prywatnej **Wyższej Szkoły Administracyjno - Handlowej**, do tradycji i historii której, nie bez słuszności, odwołuje się Wydział Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Tej prywatnej szkole władze ludowego państwa pozwoliły funkcjonować do 1950 roku.

W 1949 roku powstała jednowydziałowa **Szkoła Inżynierska w Częstochowie**. Po zwiększeniu liczby wydziałów, wzmocnieniu kadry oraz bazy laboratoryjno - badawczej przemianowana została w roku 1955 na **Politechnikę Częstochowską**. W 1964 roku uczelnia została uprawniona do nadawania stopni doktora a w roku 1980 do nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych. Obecnie uczelnia kształci studentów na 10 kierunkach i posiada prawo nadawania stopnia doktora w siedmiu zakresach technicznych i ekonomicznych a doktora habilitowanego nauk technicznych w czterech zakresach. Jest szkołą posiadającą uprawnienia „szkoły akademickiej” określone przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich. (dalej KRASP)

Na gruzach zlikwidowanej prywatnej Wyższej Szkoły Administracyjno - Handlowej w 1950 roku powstała i funkcjonowała przez dziesięciolecie **Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Częstochowie**.

W 1967 roku zorganizowano **Studium Nauczycielskie** w Częstochowie rozwinięte decyzjami administracyjnymi w 1971 roku w **Wyższą Szkołę Nauczycielską w Częstochowie** a następnie w 1974 roku w **Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Częstochowie**. Z żalem należy dodać, że ta kilkuwydziałowa uczelnia państwowa w chwili obecnej nie spełnia kryterium „szkoły akademickiej” określone przez KRASP.

Znakomicie natomiast rozwinęło się w Częstochowie szkolnictwo teologiczne. W mieście funkcjonują: **Wyższe Seminarium Duchowne Archidiecezji Częstochowskiej**, **Archidiecezjalne Kolegium Teologiczne w Częstochowie** i **Instytut Teologiczny PAT w Częstochowie**.

Po roku 1990 powstało również kilka prywatnych szkół wyższych zarejestrowanych w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Między innymi powstały w Częstochowie: **Wyższa Szkoła Języków Obcych i Ekonomii**, **Wyższa Szkoła Zarządzania**, **Wyższa Szkoła Lingwini-**

styczna, Szkoły te nie spełniają kryterium „szkół akademickich” KRASP.

Działania zmierzające do utworzenia Uniwersytetu w Częstochowie

Marzenia o utworzeniu uniwersytetu w Częstochowie artykułowane są przez miejscowe koła inteligencji już od okresu międzywojennego. Po drugiej wojnie światowej usiłowania te spełżyły na niczym z powodu braku kadry, która zaraz po jej zakończeniu wyjechała kształcić studentów na ziemiach odzyskanych. Ideę tę wskrzyszano w Częstochowie przeważnie w latach przełomów politycznych (1956, 1968, 1970, 1976, 1980 - 1981, 1989-1990) ale nigdy nie doczekała się poważniejszych prób realizacji.

Na początku lat dziewięćdziesiątych coraz głośnieji z różnych środowisk artykułowano głosy o dojrzałości środowisk akademickich Częstochowy do funkcjonowania w mieście uniwersytetu. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych, ludzie grupowali się wokół tej idei, powstawały formalne i nieformalne ciała ją wspierające. Trwały nawet dyskusje nad nazwą uczelni, dla niektórych nazwa Uniwersytet Częstochowski wydawała się zbyt uboga. Padały propozycje aby nazwę mającej powstać uczelni związać z nazwą Jasnej Góry i uniwersytetu tam niegdyś funkcjonującego. Jednak zdawano sobie powszechnie sprawę, że utworzenie uniwersytetu możliwe jest tylko w przypadku spełnienia formalnych warunków, wśród których zasadniczym jest kadra (liczba profesorów tzw. „belwederskich” ponad 30) i liczba wydziałów posiadających pełne uprawnienia akademickie (czyli mogących nadawać tytuły doktorskie i przeprowadzać przewody habilitacyjne). W sumie państwowa i prywatne uczelnie akademickie typu humanistycznego funkcjonujące w Częstochowie kryteriów tych wspólnie nie spełniały. Zaproponowano więc Politechnice Częstochowskiej współuczestnictwo w tworzeniu uniwersytetu swoją kadram i wydziałami. Koncepcja ta przypominała lansowaną w 1944 roku przez przedstawicieli Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) w Lublinie koncepcję tworzenia tzw. „szkół głównych” łączących w sobie, w określonym regionie przemysłowo - gospodarczym kraju, wyższe szkoły różnych kierunków. W tym czasie istnienie takich szkół uprościło by robotniczo - chłopskim władzom lokalnym sprawowanie kontroli politycznej nad nauczycielami i studentami.

Historia zna nieudane próby połączenia krajowych uczelni wyższych: technicznej i humanistycznej. Tuż po przejściu Dolnego Śląska przez władze polskie w 1945 roku, w trakcie tworzenia szkół akademickich we Wrocławiu, ze względów technicznych, w jeden organizm połączono powstające Uniwersytet i Politechnikę. Powstała dualna uczelnia posiadała jednego Rektora, wspól-

ny senat, wspólny budżet i wspólną administrację. Już w trakcie organizacji uczelni zaczęto zwracać uwagę na pewną „*duchową odrębność*” Politechniki i Uniwersytetu [P. Hubner T.1, s. 103]. Zaraz też zaczęły się zgrzyty między humanistami i technikami. Pomimo tego inauguracja pierwszego roku akademickiego odbyła się w dniu 9 czerwca 1946 roku na obu połączonych uczelniach. Jak zwykle w takich sytuacjach jedna ze stron obawiała się majoryzacji procesu decyzyjnego przez stronę drugą, bardziej liczną. Technicy uważali również, nie bez pewnych racji, że humanistyczna ścieżka do stopni i tytułów naukowych jest znacznie krótsza, wymagająca mniejszych nakładów sił i środków niż ścieżka nauk ścisłych i technicznych. Generowało to kłótnie, posądzenia i niepokoje zarówno wśród profesury jak i studentów. To oryginalne dualne rozwiązanie przetrwało do 1951 roku choć tendencje odśrodkowe i naciski pracowników i administracji dążące do przywrócenia „*normalności*” nasiliły się już od 1947 roku. Po 1945 roku w Polsce, wszelkie propozycje ze strony humanistów zmierzające do łączenia uczelni humanistycznych i technicznych spaliły na panewce.

Próba oceny proponowanych koncepcji rozwiązań czyli

Czy będą trzy uniwersytety w Częstochowie ?

Jak powiedziano to wcześniej, powstanie uniwersytetu związane jest ze spełnieniem przez założycieli określonych wymagań między innymi: kadrowych (liczba profesorów oraz związane z tym uprawnienia do nadawania stopni i tytułów naukowych na wydziałach), lokalowych i wyposażeniowych, bibliotecznych i wydawniczych. Należy dodać, że status materialny powstającej uczelni zwykle zależy w dużym stopniu od czynników samorządowych. Od samorządu terytorialnego, sponsorów i Fundacji zależy również liczba zakupionych mieszkań (lub domków jednorodzinnych) przeznaczonych dla ściąganych profesorów z zewnątrz. Wydaje się że główną przeszkodą powstania uniwersytetu w Częstochowie jest nie spełnienie pierwszego z wymagań. Obecnie rysują się trzy koncepcje realizacji pięknego i starego pomysłu uniwersytetu w Częstochowie.

Koncepcja pierwsza. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie od 1996 roku jest głównym animatorem działań zmierzających do utworzenia **Uniwersytetu Częstochowskiego**. Pierwotnie zakładano, że uniwersytet powstanie przez połączenie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Politechniki Częstochowskiej, Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie, Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie, Wyższej Szkoły Lingwistycznej w Częstochowie i Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie. Politechnika Częstochowska - największa akademicka uczelnia regionu - uczestniczy przez swoich przed-

stawicieli w tych pracach, lecz preferuje inną koncepcję powstania uniwersytetu - szkoły autonomicznej w mieście. Na uboczu stanęły również prywatne szkoły wyższe. Wydaje się, że obecnie planuje się utworzenie Uniwersytetu Częstochowskiego w oparciu o Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Częstochowie, Wyższe Seminarium Duchowne w Częstochowie i Instytut Teologiczny PAT w Częstochowie. Te państwowe uczelnie wspólnie przygotowują się do zaprezentowania konkretnej koncepcji studiów, z dokładnym przedstawieniem wydziałów, kierunków studiów, określeniem wielkości niezbędnej kadry naukowo - dydaktycznej oraz bazy materialnej. Pod koniec 1999 roku w sprawie powołania Uniwersytetu Częstochowskiego skierowano list intencyjny do Ministra Edukacji Narodowej. Należy dodać, że uniwersytety państwowe (po spełnieniu niezbędnych warunków) są powołane do życia uchwałą sejmu.

Należy również dodać, że istnieje grupa sceptyków twierdzących, że cele szkół pedagogicznej i kształcących osoby duchowne są znacząco odmienne niż cele uniwersytetu, dlatego w Częstochowie powinna zostać utrzymana szkoła pedagogiczna i uczelnie teologiczne, a uniwersytet należało by zorganizować poprzez powstanie i rozwój filii któregoś z polskich uniwersytetów (np. Uniwersytetu Śląskiego czy Uniwersytetu Jagiellońskiego). Przy okazji wskazuje się na sposób powstania Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zdaniem tych ludzi zorganizowanie uniwersytetu w Opolu z kluczowym udziałem miejscowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej (prowadzącej przez długi czas kilka wydziałów uniwersyteckich na bardzo dobrym poziomie), jest faktem politycznym, a jednocześnie wyjątkiem potwierdzającym regułę. Jak wiadomo z publikatorów, od września 1999 roku w Olsztynie funkcjonuje Uniwersytet Warmińsko - Mazurski, który powstał między innymi z połączenia Akademii Rolniczo - Technicznej w Olsztynie, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie i Instytutu Teologicznego w Olsztynie. Co ciekawe, istniejące dotychczas wydziały techniczne Akademii Rolniczo - Technicznej zostały przemianowane na instytuty i wprowadzone w struktury wydziałów, których nazwy nie wskazują istnienie technicznych kierunków kształcenia.

Podstawowe wady rozwiązania: brak kadry o szerokiej palecie profili dydaktycznych i badawczych koniecznych do utworzenia uniwersytetu, brak koncepcji prawnej rozwiązania problemów ewentualnego połączenia szkół państwowych z prywatnymi, możliwość zdominowania procesu kształcenia przez kilka kierunków ze stratą dla kierunków innych uznanych w polskiej tradycji uniwersyteckiej za podstawowe.

Zalety rozwiązania: powstanie publicznego i państwowego Uniwersytetu Częstochowskiego o umiejscowionej już bazie lokalowej

Koncepcja druga. Rektor Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie (ul. Pułaskiego 4/6) artykułuje chęć zorganizowania prywatnego (komercyjnego) **Uniwersytetu Polonijnego w Częstochowie** (z filią w Londynie) w oparciu o kadre funkcjonującego w Londynie Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Uniwersytet ten został powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na Obczyźnie i w Wielkiej Brytanii posiada niezłą kadre profesorską oraz prawa doktoryzowania i habilitacji. Wniosek w sprawie powołania Uniwersytetu Polonijnego został przekazany do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Przewiduje się, że powstający w Częstochowie uniwersytet otrzymałby wsparcie emigracyjnych instytucji polskich w Wielkiej Brytanii. Utworzono również komitet honorowy z osobami ze świata polityki, kultury i kościoła katolickiego. Planuje się, że powstałyby cztery wydziały: Humanistyczny, Ekonomii i Zarządzania, Prawa i Administracji oraz Matematyczno - Informatyczny a studenci kształcili by się na 10 kierunkach studiów. W zamyśle organizatorów, uniwersytet miałby być uczelnią prestiżową nawiązującą do Częstochowy jako duchowej stolicy Polski wyznaczonej istnieniem Jasnej Góry. Ta idea miałaby pomagać w propagowaniu tego uniwersytetu na świecie oraz integracji rozsianych po świecie środowisk polonijnych. Należy dodać, że w Ministerstwie Edukacji Narodowej zarysowały się ostatnio tendencje hamujące powstawanie nowych prywatnych szkół wyższych. Szkoły wyższe prywatne zatwierdza Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Podstawowe wady rozwiązania: niemożliwość uznania w Polsce tytułów profesorskich uczelni brytyjskich za równoznaczne z tytułami profesorskimi uzyskanymi w kraju (zagraniczni profesorowie z tytułem doktora nauk bez habilitacji, w Polsce mogą być zatrudnieni zaledwie na etacie adiunkta), konieczność zagwarantowania pozyskanej kadry nauczającej godziwych warunków pracy i egzystencji.

Zalety rozwiązania: doskonałe kontakty tak powstałego uniwersytetu ze światem, przepływ nowych idei oraz zastosowanie zachodniego sposobu podawania wiedzy uniwersyteckiej.

Koncepcja trzecia. Pracownicy i władze Politechniki Częstochowskiej przyjęli nie skodyfikowany jeszcze projekt utworzenia w Częstochowie akademickiej uczelni autonomicznej - **Uniwersytetu Technicznego w Częstochowie** poprzez: rozwój własnej kadry, tworzenie nowych kierunków studiów, powstawanie nowych wydziałów oraz zdobywanie uprawnień do nadawania stopni i tytułów naukowych przez wydziały. Równocześnie z rozwojem kadrowo - naukowym rozpoczęto kolejny okres rozwoju struktury materialnej uczelni (budowa z funduszy własnych auli Wydziału Zarządzania, remont generalny stołówki, zaplanowany remont budyn-

ku Biblioteki Głównej, budowa parkingów itp.). Należy również dodać, że dyskusje w publikatorach wokół sprawy powstania uniwersytetu pobudziły kierownictwa jednostek organizacyjnych politechniki do działań w tym kierunku a same działania przyspieszyły i zdynamizowały.

Podstawowe wady rozwiązania: powstanie uniwersytetu zbudowanego z wydziałów technicznych i ekonomicznych z niewielką liczbą jednostek kształcących humanistów, wąska paleta humanistycznych kierunków kształcenia.

Zalety rozwiązania: własna dobra kadra profesorska, własne zaplecze materialne, stale rozszerzająca się paleta kształcenia w kierunkach technicznych i ekonomicznych, perspektywa powstania autonomicznej uczelni akademickiej - Uniwersytetu Technicznego w okresie najbliższych lat.

Fundacja na Rzecz Utworzenia Uniwersytetu Częstochowskiego

Jak napisano to wcześniej, od połowy lat dziewięćdziesiątych podjęto rzeczywiste próby utworzenia w Częstochowie uniwersytetu. Pod koniec 1996 roku odbyło się uroczyste posiedzeniu Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, na którym ówczesny (ostatni) wojewoda częstochowski Szymon Giżyński wskrzesił ideę powstania uniwersytetu w Częstochowie, sugerując zawiązanie komitetu z udziałem rektorów uczelni częstochowskich. Po dyskusjach postanowiono założyć Fundację, wspierającą wskrzeszoną ideę. Ostatecznie Fundacja ta ustanowiona została aktem notarialnym 18 stycznia 1999 roku. 29 czerwca 1999 roku Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy Wydział XVI Gospodarczy Rejestrowy zarejestrował **Fundację na Rzecz Utworzenia Uniwersytetu Częstochowskiego**. Przewodniczącym Rady Fundacji został mgr inż. elektryk Ireneusz Gębski, Prezes Zarządu, Dyrektor Naczelny Zakładu Energetycznego Częstochowa S.A., Prezesem Zarządu Fundacji został Szymon Giżyński. Fundację powołali przedstawiciele władz regionu, parlamentarzysty, osobowości kościoła katolickiego, przedstawiciele przemysłu, biznesmeni oraz rektorzy częstochowskich wyższych uczelni, wśród nich rektor Politechniki Częstochowskiej Janusz Szopa. Należy dodać, że w powszechnej opinii częstochowskiego środowiska szkół wyższych osoba Przewodniczącego Rady Fundacji jest gwarantem sukcesów jej działalności.

Jako podstawowe zadania Fundacji przyjęto: promocję idei powołania Uniwersytetu Częstochowskiego oraz prowadzenie działań zmierzających do spełnienia wymogów stawianych uniwersytetom. Przygotowane zostały instytucjonalne i techniczne warunki funkcjonowania Fundacji oraz szczegółowy, merytoryczny program działania.

Wydaje się, że w związku z wielością podmiotów zmierzających do utworzenia uniwersytetu w Częstochowie, w dającej się przewidzieć przyszłości, Fundacja stanie zapewne przed dylematem wyboru - czy nadal wspierać powstanie szkoły państwowej Uniwersytet Częstochowski, czy też poczynania tej uczelni, która znajdzie się najwcześniej najbliższej wytyczonego celu.

Darowizny finansowe na rzecz powstającej uczelni przyjmuje Fundacja na Rzecz Utworzenia Uniwersytetu Częstochowskiego z siedzibą w Częstochowie ul. Armii Krajowej 5 (Budynek „pod zegarem” Zakładu Energetycznego Częstochowa S.A.) pokój 122, tel. (0-22) 3648560.

* * *

Dla wszystkich myślących ludzi jest oczywiste, że ćwierćmilionowa Częstochowa, od 1 stycznia 1999 roku wyrokiem polityków rządzącej koalicji zdegradowana do roli miasta powiatowego, aby nie stała się humanistyczną pustynią i aby ambitna młodzież z miasta i regionu

nie musiała szukać wiedzy uniwersyteckiej w innych miejscowościach (gdzie kończąc studia przeważnie podejmują pracę i zostaje), musi siłami swych obywateli dołożyć wszelkich możliwych starań aby utworzyć uniwersytet. I w tym dziele szczególnie powinna być rola pracowników i studentów wszystkich częstochowskich szkół wyższych i uczelni akademickich.

Literatura

1. Gąsiorowski A.; Politechnika Częstochowska 1949 -1999 Od Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie do Politechniki Częstochowskiej, Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 1999.
2. Hubner P.; Polityka naukowa w Polsce w latach 1944 - 1953, Geneza systemu, T.1 i 2; Ossolineum, Wszelchnica Polskiej Nauki, Wrocław 1992.

Prasa

Życie Częstochowy, Gazeta Częstochowska, Gazeta Wyborcza (wydanie regionalne), Trybuna Śląska (wydanie regionalne), Politechnika-Częstochowska Pismo Środowiska Akademickiego.

Seminarium w Grodnie

Stanisław Kruszyński

W dniach 14-16 listopada 2000 roku odbyło się w Grodnie „Białorusko-Polskie Seminarium Naukowo-Praktyczne” zorganizowane przez Państwowy Komitet ds. Nauki i Technologii Republiki Białoruskiej oraz Komitet Badań Naukowych. Ze strony białoruskiej w seminarium wzięły udział 43 jednostki naukowo-badawcze, w tym 7 wyższych uczelni i 4 placówki Białoruskiej Akademii Nauk.



Delegacja Politechniki Częstochowskiej. Od lewej: dr inż. Stanisław Kruszyński, prof. Andrzej Lis i dr inż. Marek Rabenda.

Polskę reprezentowało 16 ośrodków naukowo-badawczych, w tym, jako jedyny przedstawiciel wyższych uczelni, został zaproszony Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej.

W czasie trwania seminarium zaprezentowano wystawę osiągnięć jednostek uczestniczących w spotkaniu. Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przedstawił następującą tematykę:

- strumieniowa metoda usuwania zgorzeliny z walcówki stalowej, patent nr 294409 (Instytut Modelowania i Automatykacji Procesów Przeróbki Plastycznej),
- nowe bimetaliczne stale do pracy w niskich temperaturach oraz stale ultra drobnoziarniste o optymalnych własnościach mechaniczno-udarnościowych (Instytut Inżynierii Materiałowej),

- technologie ciśnieniowego odlewania kształtek kompozytowych czyszczących, na osnowie zgarów zbrojonych cząstkami SiC (Katedra Odlewnictwa).

Katedra Chemii przedstawiła szeroki zakres swej działalności ze szczególnym uwzględnieniem prac związanych z korozją.

Wystawę i seminarium otworzyli ze strony białoruskiej: Władimir Niedielko - wiceminister, wicepre-



Otwarcie wystawy. Od lewej: Wojewoda Grodzieński Stanisław Szuszkiewicz, dyrektor generalny KBN Zdzisław Stachura i wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu ds. Nauki i Technologii Republiki Białoruskiej – Władimir Niedielko.

wodniczący Państwowego Komitetu ds. Nauki i Technologii Republiki Białoruskiej, Stanisław Szuszkiewicz - wojewoda grodzieński, prof. dr hab. Siergiej Aleksandrowicz Mackiewicz - rektor Państwowego Uniwersytetu Grodzieńskiego im. Janka Kupały, a ze strony polskiej: Zdzisław Stachura - dyrektor generalny KBN, Tadeusz Zaleski - dyrektor Departamentu Informacji i Promocji, rzecznik prasowy KBN, Zbigniew Machula - zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej KBN, przewodniczący polskiej delegacji.

W czasie obrad plenarnych wygłoszono w sumie 20 referatów, strona polska - 8, w tym 2 z Politechniki Częstochowskiej: prof. Andrzeja Lisa z Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej „Taśmy ze stali barytacyjnych ULCB o wysokich własnościach wytrzymałościowych i plastycznych” oraz prof. Tadeusza Bobko z Wydziału Budownictwa „Technologie energooszczędne budowlane”.

Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem zwiedzających. Nawiązano wiele kontaktów.

Delegacja z Politechniki Częstochowskiej w składzie: prof. Andrzej K. Lis, dr Marek Rabenda oraz autor została zaproszona na wstępne rozmowy dotyczące współpracy do Uniwersytetu Grodzieńskiego. Ze strony Uniwersytetu w rozmowach wzięli udział: rektor prof. Siergiej Mackiewicz, prorektor ds. nauki dr Wasiliewicz Sienko, pełnomocnik rektora, kierownik Wydziału ds. Współpracy z Zagranicą dr Jurij Waitukiewicz, sekretarz generalny Komitetu Uczelnianego Partii Ergienin Rolij. W rozmowach uczestniczył przewodniczący delegacji polskiej dyrektor Zbigniew Machula. Uniwersytet jest zainteresowany współpracą z Politechniką Częstochowską w zakresie wymiany pracowników naukowych, studentów i młodych pracowników nauki, którzy mogliby u nas wykonywać prace doktorskie i habilitacyjne.

Państwowy Uniwersytet Grodzieński im. Janka Kupały powstał w 1940 roku. Obecnie zatrudnia 600 pracowników naukowych oraz 1365 pomocniczych i administracyjnych. Kształci około 10000 studentów na 11 wydziałach. Trzy wydziały posiadają prawa doktoryzowania.

Przeprowadzono także rozmowy z prorektorem ds. nauki Państwowego Uniwersytetu Połockiego prof. Fiodorem Pantelenko, który również chciałby podjąć współpracę z Politechniką Częstochowską.



Goście zwiedzają wystawę. Od prawej: dyrektor generalny KBN Zdzisław Stachura, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej KBN – Zdzisław Machula, wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu ds. Nauki i Technologii Republiki Białoruskiej – Władimir Niedielko.

Uniwersytet Połocki został założony w 1812 roku przez cara Aleksandra I i ma bogatą tradycję. Obecnie na 8 wydziałach kształci się ponad 5000 studentów. Trzy wydziały posiadają prawa doktoryzowania. Nawiązano kontakty między innymi z Instytutem Technologii Metali Białoruskiej Akademii Nauk, Instytutem Naukowo-Badawczym Metalurgii Proszków - Mińsk, Państwowym Uniwersytetem Białoruskim - Mińsk.

Sądzymy, że udział naszej delegacji w seminarium na Białorusi przyczyni się do nawiązania ścisłej współpracy z uniwersytetami w Grodnie i Połocku.

Wywiad z dyrektorem administracyjnym Politechniki Częstochowskiej mgr Alicją Roman

Jakie zmiany organizacyjne zaszły w administracji po objęciu przez Panią stanowiska dyrektora administracyjnego Uczelni?

Zmiany organizacyjne zostały wprowadzone kolejnymi Zarządzeniami Rektora, w wyniku których nastąpiło uporządkowanie schematu organizacyjnego pionu dyrektora administracyjnego z uwzględnieniem źródeł finansowania poszczególnych jednostek. Takie uporządkowanie daje możliwość sprawnego zarządzania i rozliczania finansowego.

W pionie dyrektora administracyjnego jest dwóch zastępców - kwestor, kierujący jednostkami Kwestury oraz zastępca dyrektora ds. techniczno-inwestycyjnych, zarządzający wraz ze mną 6. jednostkami: Dzia-

łem Obsługi Administracyjnej, Działem Obsługi Studenckiej Bazy Mieszkaniowej, Działem Obsługi Uczelnianej Bazy Mieszkaniowej, ciepłownią, stołówką, bufetami, a także stanowiskami pojedynczymi.

Nowe obowiązki jakie nakłada na Uczelnię Ustawa o Zamówieniach Publicznych powoduje, że nowo powstały Dział Obsługi Administracyjnej prowadzi pełną obsługę całej Uczelni w zakresie: udzielenia zamówień, procedur przetargowych, zawierania umów oraz rozliczenia finansowego i merytorycznego.

Nowy układ administracyjny dopasowany jest również do potrzeb jednostek dydaktycznych obsługiwanych przez poszczególne Działy pionu dyrektora administracyjnego.



Jakie jest obecnie zatrudnienie pracowników?

Stan zatrudnienia pracowników administracyjnych na Uczelni to 49 etatów w pionie jednostek rektora i prorektorów, 62 etaty w pionie dyrektora administracyjnego, 101 etatów w jednostkach dydaktycznych, 2 etaty w bibliotece oraz 4 etaty w jednostkach międzywydziałowych.

To już Pani kolejny zastępca ds. techniczno-inwestycyjnych. Co jest powodem takiej rotacji?

Zmiany organizacyjne w Uczelni spowodowały zasadniczą zmianę zakresu obowiązków pracowników, w tym zastępcy dyrektora administracyjnego ds. techniczno-inwestycyjnych. Obecnie zajmuje się on bardzo szerokim zakresem prac, w tym: przygotowaniem inwestycji, opracowaniem koncepcji rozwiązań technicznych remontów, nadzorem nad remontami, kalkulacjami i rozliczeniem.

Poprzedni zastępcy nie zawsze byli w stanie prowadzić powierzone im sprawy i to było głównym powodem zmian.

Buduje się dużo parkingów, a miejsc parkingowych jest i tak za mało. Czy planuje się jeszcze rozbudowę ?

Plany budowy dróg wewnętrznych i parkingów zostały przyjęte jako zadanie wieloletnie. Obecnie na Uczelni studiuje ponad 22.000 studentów. Coroczna realizacja budowy części dróg i parkingów wynika z potrzeby zabezpieczenia dla studentów i pracowników właściwych warunków dojazdu i parkowania.

Zdajemy sobie sprawę, że jest ich za mało i nadal będziemy odczuwać braki.

Remont stołówki chyba trwa już zbyt długo. Co jest tego powodem?

Aby odpowiedzieć na to pytanie należy kilka słów powiedzieć o zakresie remontu.

Budynek stołówki został wybudowany 30 lat temu i uległ pęknięciu. Remont zatem praktycznie jest budową nowej stołówki, z uwagi na konieczność wzmocnienia konstrukcji, wymiany dachu, stolarki okiennej i drzwiowej, całkowitej wymiany instalacji elektrycznej, wentylacyjnej, wodno-kanalizacyjnej i C.O., wykonania instalacji przeciwpożarowej, usunięcia barier architektonicznych.

Drugim powodem wydłużenia się prac remontowych była odmowa podpisania umowy na końcowy etap remontu przez firmę, która wygrała

przetarg. Procedura przetargowa wyboru drugiej firmy przesunęła realizację końcowego etapu remontu.

Co będzie się znajdowało w budynku stołówki po jej otwarciu?

Po remoncie stołówki będzie w niej bardzo obszerna jadalnia, sala dydaktyczna z możliwością innego wykorzystania, bar, klub, kawiarnia i inne.

Mamy około 20 tys. studentów. Baza mieszkaniowa pęka w szwach. Czy planuje się jej powiększenie?

Baza mieszkaniowa pomimo, że „pęka w szwach” należy do lepszych - pod względem miejsc - wśród uczelni technicznych. Możemy poszczycić się wyjątkowo dużym wskaźnikiem ilości miejsc w akademikach w stosunku do liczby studentów.

Planujemy remonty obecnych akademików, prowadzimy również ciągłe starania o pozyskanie budynków na terenie miasta dla potrzeb Studenckiej Bazy Mieszkaniowej. Dotychczas nie przyniosły one rezultatów, głównie z powodu braku przychylności Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, który na terenie Częstochowy posiada obiekty stosowne do wykorzystania na akademiki, między innymi budynek przy ul. Dąbrowskiego, w którym kiedyś miał być szpital zakaźny.

Remontuje się również budynek główny. Kiedy można spodziewać się jego zakończenia?

W budynku głównym prowadzone są remonty pokoi pracowniczych, klatek schodowych i korytarzy. Tempo remontów uzależnione jest od przeznaczonych corocznie środków. Dlatego też trudno mówić o konkretnym terminie zakończenia, niemniej jednak zakres obecnie zrealizowanych prac jest na tyle znaczny, że całkowite zakończenie remontu Segmentu A przewidujemy w końcu 2002 r.

Czy planuje się kolejne inwestycje i remonty? Jeżeli tak, to jakie?

Główną inwestycją Uczelni będzie realizacja budynku dydaktyczno-administracyjnego Wydziału Zarządzania oraz budynku dla potrzeb informatyki. W zakresie remontów - kapitalny remont Segmentu E przy ul. Dąbrowskiego 69, a także ciąg dalszy remontu Biblioteki Głównej, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, a w dalszych planach - również akademików.

Wywiad przeprowadził:
dr inż. Stanisław Kruszyński

II Międzynarodowa Konferencja „MULTIMEDIA W BIZNESIE 2000”



W dniach 20-22 września 2000 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbyła się II Międzynarodowa Konferencja „Multimedia w Biznesie 2000”, zorganizowana przez Katedrę Informatycznych Systemów Zarządzania. Konferencji patronował prezydent Miasta Częstochowy.

Konferencja ta była kontynuacją Krajowej Konferencji „Multimedia w Biznesie”, która odbyła się w marcu 1999 r., jako wynik dużego zainteresowania środowisk biznesowych, dążących do wdrażania osiągnięć naukowych we własnych firmach.



Niezmiernie szybki rozwój elektroniki spowodował bardzo szybki rozwój informatyki, a szczególnie nowych technologii multimedialnych. Stwarza to szansę dla coraz większej liczby osób na włączenie się w ten system nauki i pracy poprzez struktury przesyłu i przetwarzania danych.

Multimedia w biznesie, to środki techniczne oddziałujące na zmysły człowieka. Technologia multimedialna operuje informacją skojarzoną, gdzie przedmiotem wyobraźni jest kombinacja nośników informacji w postaci dźwięku, tekstu, głosu, grafiki, obrazu stałego i ruchomego jak również animacji. Odbywa się to przy interakcji ze strony użytkownika.

Do prowadzenia biznesu z wykorzystaniem technik i technologii multimedialnych, przy dobrze zaprojektowanej sieci, która może dostarczyć każdemu abonentowi pakiet danych z Internetu z prędkością 10MB/s, potrzebne są multimedialne



programy aplikacyjne, implementowane zarówno po stronie abonenckiej, jak również w systemach komutacji.

Kierunki rozwoju usług multimedialnych możemy rozpatrywać w trzech aspektach:

1. Rozwoju technologii sieciowych stanowiących medium transmisyjne dla usług multimedialnych (ISDN, IP);
2. Rozwoju techniki kodowania obrazu (H.320, MPEG 1, MPEG 2);
3. Rozwoju oferty produktów wideokonferencyjnych „nadążających” za rozwojem technologii i techniki kodowania obrazu poprzez:
- produkty firm VCON (systemy wideokonferen-

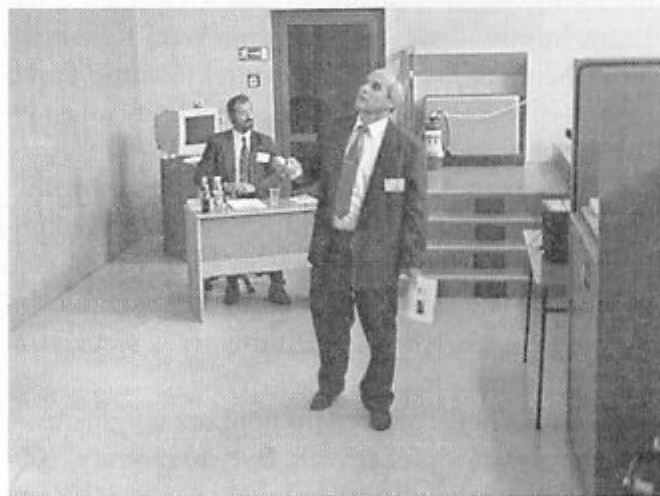
cyjny biurkowe- karty PC, grupowe, set top, przenośne);

- CISCO (routery, switchy, mostki IP, Gatewaye IP, mechanizmy QoS w sieciach IP);
- EZENIA (mostki ISDN, IP);



- ATM (switchy, karty wideokonferencyjne w technologii native ATM, oraz LAN emulation).

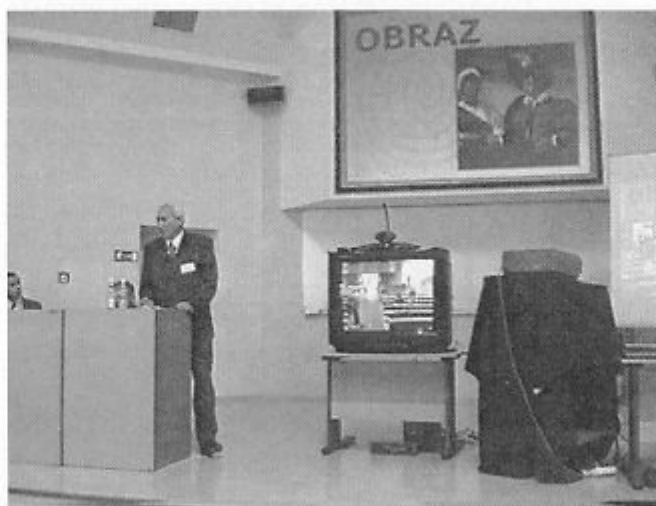
Rozwój niezliczonej ilości aplikacji dla różnych dziedzin życia społecznego, naukowego, biznesu takich jak: teleedukacja, telemedycyna, telepraca, VoD, monitoring pomieszczeń pozwala prognozować dalszy dynamiczny rozwój usług multimedialnych, zmierzających w kierunku poprawy jakości transmisji, oraz ich dostępności poprzez sieć Internet oraz dostępności w systemach komunikacji personalnej, w tym łączności bezprzewodowej.



Nadrzędnym celem konferencji było przedstawienie nowych, zagranicznych i krajowych osiągnięć oraz dyskusja naukowa nad zadaniami, wy-

kającymi z postępu technologicznego w multimedialach, a także próba naturalnej integracji przemysłu i nauki.

Konferencja, mająca charakter interdyscyplinarnej, łączyła zapotrzebowanie na szeroko pojęte tech-



niki i technologicznej, usprawniające prowadzenie działań gospodarczych, z prezentacją procedur umiejętnego posługiwania się nimi. Charakter konferencji był nieco odmienny od spotykanych dotychczas. Łącząc bowiem naukę z biznesem wprowadził formę dyskusyjną sesji naukowych, rozdzielanych wideokonferencjami i wystąpieniami przedstawicieli biznesu. Program Konferencji adresowany był zarówno do praktyków z przemysłu, wykorzystujących nowoczesne techniki przekazu informacji i gromadzenia danych, jak i do twórców nauki, propagujących rozwiązania praktyczne.



II Międzynarodowa Konferencja „Multimedia w Biznesie 2000” służyła wymianie poglądów naukowych i w pewnej mierze przyczyniła się do określe-

nia miejsca i pozycji technik multimedialnych, rozprzestrzeniających się szybko na wszystkie gałęzie biznesu. Stosowanie przekazów multimedialnych, zwłaszcza w sferach działalności biznesowej, ma szczególne znaczenie na przełomie wieków, gdzie postęp w dziedzinie elektroniki stosowanej wzrasta eksponencjalnie.



Na konferencji prezentowano szeroko pojęte techniki i technologie multimedialne usprawniające zarówno prowadzenie działań gospodarczych jak i ich nauczanie, w dwóch nurtach: naukowo-edukacyjnym (Research) i komercyjnym (Business).

Dyskusje naukowe koncentrowały się wokół referatów zamieszczonych w następujących sesjach:

Multimedia w zarządzaniu przedsiębiorstwem (m.in.: multimedia w strukturach zarządzania, zastosowanie multimediów w systemach produkcyjnych, oprogramowanie multimedialne dla przedsiębiorstw, zastosowanie technik multimedialnych w planowaniu scenariuszy gospodarczych, outsourcing z wykorzystaniem technik multimedialnych, zastosowanie technik multimedialnych w handlu i logistyce, prezentacje multimedialne przedsiębiorstw).

Gospodarka elektroniczna (m.in.: ewolucja gospodarki elektronicznej, gospodarka elektroniczna a społeczeństwo informacyjne, handel i logistyka, wirtualny łańcuch dostaw, gospodarka elektroniczna w rządzie, administracji publicznej, uczelniach, służbie zdrowia, aspekt kosztu i zysku gospodarki elektronicznej, gospodarka elektroniczna w średnich i małych przedsiębiorstwach, systemy płatności elektronicznej, przedsiębiorstwa wirtualne, reengineering w biznesie elektronicznym).

Nauczanie zarządzania i marketingu poprzez multimedia i hipermedia (m.in.: interaktywne multimedia w nauczaniu zarządzania, zasoby Internetu w nauczaniu, technologie multimedialne w indywidualizowaniu nauczania, telepraca, telenauka, telezarządzanie, multimedia w zarządzaniu zasobami ludzkimi, biblioteki multimedialne, logistyka w zarządzaniu).



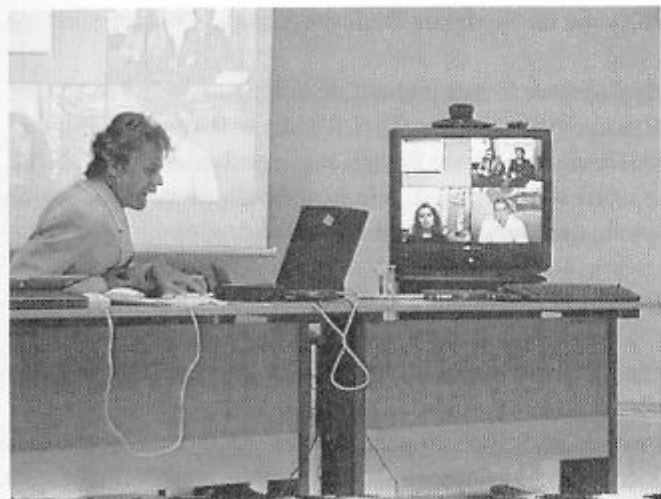
Systemy zabezpieczania informacji i metody kompresji (m.in.: bezpieczeństwo danych w systemach obsługi, metody zabezpieczania sieci, zabezpieczenia kryptograficzne, ochrona serwerów poczty elektronicznej, techniki zabezpieczeń, technologie dostępowe, kompresja: obrazu, dźwięku, animacji, tekstu).

Multimedialne technologie informacyjne (m.in.: metody transmisji strumieni informacyjnych, rozproszone komputerowe systemy multimedialne, serwisy informacyjne w sieciach Intra/Extra/Internet, optymalizowanie sieci transmisji multimedialnych, analiza i projektowanie systemów wspomaganie decyzji, perspektywy miast informacyjnych).

Zarządzanie informacją (m.in.: zarządzanie systemami informacyjnymi, systemy videokonferencyjne, ekonomia systemów informacyjnych, tworzenie baz danych, globalne zarządzanie informacją, przepływ zarządzania przez sieci, strategia informacyjna).

Konferencję rozpoczęto poprzez wygłoszenie trzech referatów plenarnych. Były to referaty: „Organizacja usług multimedialnych w sieciach komputerowych”- wygłoszony przez prof. Krzysztofa Zielińskiego, „Narzędzia usług multimedialnych w biznesie”- wygłoszony przez prof. Leszka Kiełtykę oraz „Multimedia a wyobraźnia”-

wyglaszony przez Dyrektora Będzińskiego Zakładu Elektroenergetycznego, Pana Bogumiła Dudka. Przedstawiciele zagranicznych i krajowych uczelni wyższych zaprezentowali 66 referatów w nurcie Research. W nurcie komercyjnym (Business), wiodące firmy, działające na polskim ryn-



ku, prezentowały aplikacje i wdrożenia systemów multimedialnych oraz zintegrowanych systemów informacyjnych z przeznaczeniem zarówno dla odbiorcy indywidualnego jak i dla przedsiębiorstw (m.in.: Alcatel Polska S.A, Będziński Zakład Elektroenergetyczny S.A., Radomska Wytwórnia Telefonów Telefony Polskie S.A, Telekomunikacja Polska S.A. Obszar Telekomunikacji Częstochowa).

I tak:

Alcatel Polska zaprezentował nowoczesne technologie mobilnych sieci transmisji danych.

Będziński Zakład Elektroenergetyczny przedstawił metody realizacji prezentacji multimedialnych z zakresu szeroko pojętej elektroenergetyki.

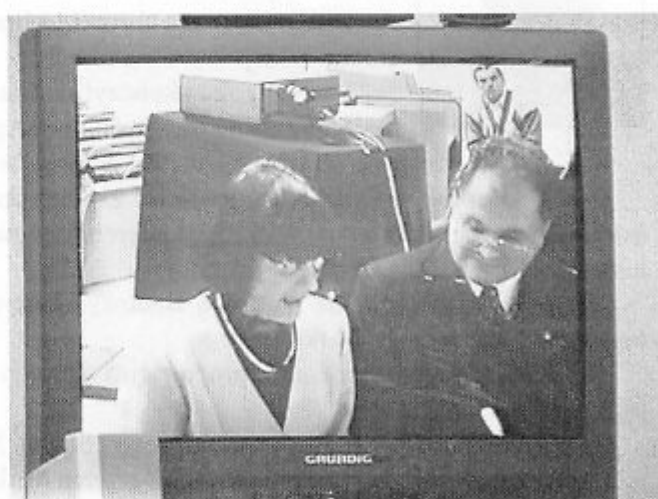
RWT-Telefony Polskie przedstawiła kompleksowe rozwiązania systemów wideokonferencyjnych w różnych typach sieci, zarówno w konfiguracjach punkt-punkt jak i połączeniach wielopunktowych. Prezentowane były grupowe i desktopowe systemy wideokonferencyjne oraz technologia Interactive IP Multicast.

Telekomunikacja Polska przedstawiła pełną gamę nowoczesnych technik i technologii w usługach telekomunikacyjnych, m.in.: szybki dostęp do Internetu SDI, dostęp do sieci ISDN, usługi sieci inteligentnej.

Konferencja połączona była z wystawą urządzeń, prezentacją systemów wykorzystujących

techniki multimedialne w marketingu oraz prezentacją oprogramowania. Wystawę zorganizowały m.in. firmy biorące udział w nurcie Business.

Przeprowadzono też szereg wideokonferencji, m.in. wideokonferencję wielopunktową z udziałem Katedry Informatycznych Systemów



Zarządzania, centrali firmy VCON w Izraelu (światowy producent systemów wideokonferencyjnych) oraz jej dystrybutorów narodowych - w RFN i Polsce (RWT TP Radom), oraz wideokonferencje typu punkt-punkt z: Polsko-Amerykańskim Centrum Zarządzania w Łodzi, Szkołą Biznesu Politechniki Warszawskiej, Instytutem Technologii Eksploatacji w Radomiu, siedzibą firmy Gandalf Polska Sp. z o.o. (dystrybutorem systemów wideokonferencyjnych amerykańskiego producenta PictureTel), Urzędem Miasta Pforzheim (RFN) oraz Urzędem Miasta Katowice. Dwie ostatnie wideokonferencje prowadził prezydent Miasta Częstochowy. Wideokonferencje odbyły się poprzez sieć ISDN, z wyjątkiem wideokonferencji z Pforzheim, która odbyła się z wykorzystaniem protokołu IP - TP S.A. zapewniła łącze o przepływności 2 Mb/s.

Ogółem w konferencji udział wzięło około 1000 osób, m.in.: 117 uczestników konferencji (w tym 80 autorów i współautorów referatów w nurcie Research), przedstawiciele sześciu firm oraz około 820 osób odwiedzających wystawę towarzyszącą konferencji. Obrady w obydwu nurtach konferencji odbywały się w salach wykładowych Auli Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, natomiast stoiska reklamowe głównych sponsorów usytuowane były w holu Auli.

HABILITACJE - DOKTORATY



Jerzy Mirkowski ukończył studia w 1973 roku na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika, specjalność maszyny i urządzenia energetyczne. Bezpośrednio po ukończeniu studiów podjął pracę na Wydziale Budowy Maszyn w Zakładzie Maszyn Tłokowych Instytutu Maszyn Ciepłych, obecnie Katedrze Maszyn Tłokowych i Techniki Sterowania.

Pracę doktorską obronił 14 lipca 1982 roku na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej.

W 1990 roku ukończył studium podyplomowe Cours intensif de la langue française au Centre Audiovisuel de Royan pour Apprentissage des Langues (C.A.R.E.L) w Royan we Francji.

W latach 1990-1991 odbywał w Université de Poitiers we Francji studia podyplomowe C.A.A.E.

Jest autorem 45 publikacji krajowych i zagranicznych z zakresu metrologii, silników spalinowych i pojazdów samochodowych. Brał udział w ok. 30 konferencjach naukowych, sympozjach, seminariach i kongresach. Jest członkiem SIMP oraz PTMTS.

7 listopada 1999 roku na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. Jerzego Mirkowskiego.

Temat dysertacji: „Generacja, propagacja i detekcja znacznika termicznego w cieczach - model i aplikacje metrologiczne”.

Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych decyzją z 30 października 2000 roku zatwierdziła uchwałę Rady Wydziału o nadaniu dr. inż. Jerzemu Mirkowskiemu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych.



25 listopada 1999 roku na Wydziale Budowy Maszyn odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. **Romana Klajnego**.

Temat rozprawy: „Transport energii kinetycznej w obszarze koherencji struktur wirowych w swobodnych strugach kołowych”.

Roman Klajny ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika, specjalność maszyny i urządzenia energetyczne. W 1975 roku podjął pracę w Instytucie Maszyn Ciepłych, gdzie pracuje do chwili obecnej. Stopień doktora nauk technicznych otrzymał na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej, broniąc w 1986 roku pracę pt. „Rozwój struktur wirowych w swobodnej nieizotermicznej strudze kołowej stymulowanej polem akustycznym”. Jego działalność nauko-

wa związana jest głównie z problematyką mechaniki płynów i turbulencji, zwłaszcza w zakresie aerodynamiki przepływów swobodnych, dynamiki struktur koherentnych i realizowanych przez nie procesów transportu masy, ciepła i energii oraz metrologii przepływów turbulentnych. Opublikował 36 prac związanych z tą tematyką w czasopiśmie o zasięgu krajowym i międzynarodowym.

Za działalność naukowo-dydaktyczną i organizacyjną był dwukrotnie wyróżniony nagrodami zespołowymi Rektora.

Stopień doktora habilitowanego nauk technicznych został zatwierdzony przez Centralną Komisję ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 26 czerwca 2000 roku.



14 listopada 2000 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej odbyła się przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Tomasza Wyleciała**. Temat rozprawy: „Wpływ energii kinetycznej próbek modelowych materiałów kruchych rozdrabnianych udarowo na rozkład uziarnienia produktu”.

Promotor: dr hab. inż. Eugeniusz Mielczarek, prof. P.Cz.

Tomasz Wyleciała urodził się 26.03.1969 roku w Ogrodzieńcu. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w 1988 roku, rozpoczął studia na Politechnice Częstochowskiej na Wydziale Metalurgicznym. W 1993 roku uzyskał dyplom magistra inżyniera metalurga o specjalności: Gospodarka cieplna i budowa pieców przemysłowych. W latach 1993-1997 był słuchaczem Studium Doktoranckiego na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Jest autorem bądź współautorem dwudziestu publikacji w czasopiśmie i materiałach konferencyjnych krajowych i zagranicznych.

14 listopada 2000 roku Rada Wydziału nadała mgr inż. Tomaszowi Wyleciałowi stopień doktora nauk technicznych.

„Gospodarka cieplna i eksploatacja pieców przemysłowych”

Dr inż. Lech Szecówka*

W ramach obchodów 50-lecia Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej została zorganizowana w dniach od 4 do 7 października 2000 roku w Poraju koło Częstochowy VIII Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Techniczna „Gospodarka cieplna i eksploatacja pieców przemysłowych”. Organizatorem konferencji była Katedra Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej oraz Huta „Częstochowa” S.A.



Otwarcie konferencji – przemawia kierownik Katedry Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska prof. Stanisław Słupek, w środku prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. Maria Nowicka-Skowron.

W konferencji wzięło udział 103 uczestników reprezentujących 8 hut, 8 uczelni w tym dwie zagraniczne (Royal Institut of Technology - Szwecja oraz Technical University of Kosice - Słowacja). Zgłoszono 36 referatów, które zostały opublikowane w recenzowanych materiałach konferencyjnych. Tematyka konferencji obejmowała zagadnienia eksploatacji i konstrukcji pieców przemysłowych, konstrukcji urządzeń ochrony środowiska, wymiany oraz ograniczenia strat ciepła w urządzeniach energetycznych, spalania paliw, procesów utylizacji odpadów, ochrony środowiska przed skutkami działalności energetycznej, ekonomiki procesów cieplnych i ochrony środowiska, ekonomiki i organizacji ochrony środowiska w przemyśle oraz marketingu i zarządzania przedsiębiorstwem przemysłowym.

Obrady konferencji otworzył przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, kierownik Katedry Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska prof. Stanisław Słupek, a następnie zabierali głos prorektor ds. Rozwoju



Sesja posterowa.

i Współpracy z Zagranicą prof. Maria Nowicka-Skowron, dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej prof. Henryk Dyja oraz prezes Zarządu Huty „Częstochowa” S.A. mgr inż. Lech Skrzypezyk.

Referaty były wygłaszane na sesjach plenarnych oraz prezentowane podczas sesji posterowej. Żywa dyskusja dowodziła atrakcyjności i aktualności poruszanej problematyki. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyła się tematyka zaprezentowana przez prof. W. Błasiaka z Royal Institut of Technology (KTH) - Szwecja i prof. Z. Rudnickiego z Politechniki Śląskiej, dotycząca podgrzewania powietrza spalania do temperatur powyżej 1000°C i związanych z tym zagadnień obniżenia emisji NOx.

Tradycyjnie odbyły się obrady tzw. „Okrągłego Stołu” pod przewodnictwem prof. Joachima Koziola z Politechniki Śląskiej, które służą bezpośredniej wymianie myśli między przedstawicielami przemysłu i nauki. Dyskutowano nad restrukturyzacją Huty „Częstochowa” S.A. i związanymi z tym problemami technicznymi, ekonomicznymi, organizacyjnymi i zatrudnienia. Wiceprezes spółki „EL-SEN”, która zajmuje się wytwarzaniem i dystrybucją mediów energetycznych dla Huty „Częstochowa” S.A., mgr inż. Marek Kucia przedstawił zagadnienia dotyczące restrukturyzacji służb energetycznych huty.

Uczestnicy konferencji, w ramach programu rekreacyjnego zwiedzili, interesujące zakątki Jury Krakowsko-Częstochowskiej w okolicach Janowa i Złotego Potoku z unikalną pasieką pszczół.

* Dr inż. Lech Szecówka
Katedra Pieców Przemysłowych
i Ochrony Środowiska

Białe szaleństwo, czyli 16 lat obozów narciarskich Koła PTTK Pracowników Politechniki Częstochowskiej

Krzysztof Dyner

Część pierwsza - Wielka Racza

Zbliża się kolejny sezon narciarski, tym razem, z racji kalendarza, przełomowy - 2000/2001. W różnych dziedzinach ludzkiej działalności są obecnie dokonywane podsumowania historyczne za kończący się wiek lub nawet za tysiąclecie. Historia obozów narciarskich Koła PTTK Pracowników Politechniki Częstochowskiej nie sięga tak odległej przeszłości, nie sięga nawet półwiecza, jak historia naszej uczelni, ale w jubileuszowej atmosferze podsumowań trudno się oprzeć wspomnieniom z wieku dziecięcego naszych obozów, które właśnie osiągnęły wiek młodzieńczy - 16 lat.

„Białe szaleństwo” - wytarte określenie narciarstwa, ulubione przez grafomanów. Ale czy nie zawiera ono zasłużonej oceny? Może narciarze naprawdę tracą czasem rozum z powodu lub dla dwóch desek (ostatnio nawet dla jednej, za to szerszej - snowboardu)? Najlepiej przekonać się o tym osobiście, stając na stoku z nartami u nóg. Próbując następnie zachować pozycję względnie pionową w miejscu lub w ruchu, można niejednokrotnie przybliżyć się do granicy obłądzenia. Kto kiedyś zaczynał jeździć, ten wie, co autor ma na myśli. Ale kiedy już opanujemy tę sztukę, gotowi jesteśmy dla niej na wiele wyrzeczeń („będę cały rok jeść suchy chleb i popijać wodą, byle do grudnia uzbierać na nowy sprzęt”), poświęceń (dźwigamy ciężki plecak i narty do górskiego schroniska, gdy w domu nie możemy przynieść zakupów ze sklepu ze względu na chory kręgosłup, ból nogi, wadę serca itp.) lub nawet głupstw („habilitacja nie zajac, a świeży śnieg tak kusi ...”). Chyba jednak jest w tym coś z szaleństwa. Spróbujmy to prześledzić na przykładach.

Luty 1983 roku. Kolejna zima stanu wojennego. Wyjazd w góry, szczególnie w rejon przygraniczne (a tam leżą nasze najlepsze tereny narciarskie) wymaga upokarzających zabiegów w urzędach. Chyba, że korzysta się z czasów zorganizowanych. Wykupujemy więc kilkanaście skierowań na dwutygodniowy obóz narciarski PTTK w schronisku na Wielkiej Raczy w Beskidzie Żywieckim. Zakładamy, że dobrze dobrana grupa uczestników będzie gwarancją udanego wyjazdu. A posteriori trzeba stwierdzić, że

założenie okazało się w pełni uzasadnione. Ale początek był trudny ...

Na wysokość ponad 1200 m n.p.m. musimy wzniesić się z ostatniego przystanku autobusowego przeszło 400 m, dźwigając plecaki i narty, niektórzy oprócz własnych - także te należące do dzieci, też zresztą własnych. W lecie droga zajmuje około dwóch godzin. W zapadającym się pod nogami śniegu trwa dwa razy dłużej. W schronisku czekają na nas ciasne sale zbiorowe z piętrowymi łózkami. Teraz wychodzi na jaw, kto najgłośniej chrapie. Rekordzista jest we śnie poszturchiwany kijkiem narciarskim, co nam przynosi ulgę na parę minut, a jemu najwyraźniej nie przeszkadza. Za to wieczorne śpiewy, szczególnie ballady w wykonaniu Stasia Śmieszka, oraz przerwy w śpiewach wypełnione bokozrywnymi dowcipami, głównie w wykonaniu Grzegorza, udają się znakomicie. Najlepszy kawał robi sobie sam, kto idzie w nocy do toalety: mieści się ona w nieogrzewanej części sąsiedniego budynku i panuje w niej temperatura otoczenia, to jest w cieplejsze noce -25°C. Teoretycznie należy ona do typu „suchych”, teraz jednak jest mocno i barwnie oblodzona. Teza o szaleństwie narciarzy wydaje się chyba coraz lepiej udokumentowana.

Specjalną atrakcją narciarską na Wielkiej Raczy był wyciąg typu zaczepowego, noszącego wśród narciarzy całkowicie zasłużoną nazwę wyrwiraczki. Mało brakowało, żeby autor miał pełne prawo nazwać ten wyciąg także obcinózką - skończyło się, szczęśliwie, przepiłowaniem nogawki w nowiuteńkim kombinezonie narciarskim i nadpiłowaniem cholewki w również nowiuteńkich butach Dachstein, kupionych po rozległych poszukiwaniach, kosztem poważnych wyrzeczeń. Wyciąg ten był także ciekawostką z punktu widzenia ówczesnych przepisów granicznych. W tamtych czasach „granica przyjaźni” była bardzo pilnie strzeżona. Zbliżenie się do linii granicznej groziło przykrymi konsekwencjami, nie mówiąc już o jej przekroczeniu, choćby o pół kroku, nawet dla ominięcia w górach kałuży blocka czy kępy kolczastych zarośli. Tymczasem wyciąg na Raczy, którego górna stacja znajdowała się po polskiej stronie szczytu, miał dolną stację położoną ok. 10 m po stronie słowackiej. Dzięki temu lina przebiegała skrajem polany podszczytowej, pozostawiając całą

szerokość stoku do dyspozycji narciarzy. I nikomu to nie przeszkadzało. Przynajmniej do czasu. W następnym roku okazało się, że jednak było to tylko jakieś przeoczenie - stalowa lina przebiegała już całkowicie po polskiej stronie, przez środek stoku, blokując skutecznie jego dolną część. Obecnie na przeciwnym, polskim skraju polany usytuowany jest wyciąg talerzykowy. A na szczycie znajduje się tzw. turystyczne przejście graniczne, umożliwiające wypad na piwo do schroniska słowackiego, odległego o 300 m.

„Uroki” wyrwiraćki, a także skromne warunki bytowe na Wielkiej Raczy, skłoniły nawet tak mało wymagających narciarzy, jak my wtedy, do przeniesienia



Obóz narciarski Kola Pracowników P.Cz. OA PTTK „ZIELENIEC 95”, luty 1995. Na stoku w Zieleniecu.

Fot. Krzysztof Dyner.

się w lepsze miejsce. Szeroko zakrojone poszukiwania w literaturze przedmiotu, opinie fachowców narciarskich, spotykanych na dorocznych szkoleniach instruktorów, oraz własne doświadczenie wskazały dwie możliwości suboptymalnego rozwiązania problemu wyboru (och, ten żargon zawodowy!) nowego miejsca na obozy: Turbacz w Górcach albo Zieleniec w Górach Orlickich. Wybraliśmy Turbacz, na którym doznaliśmy wielu niezapomnianych wrażeń. Ale o tym w następnym odcinku wspomnień.

Część druga - Turbacz

Początek lutego 1984 nawet w Nowym Targu był bezśnieżny. Kiedy po nocnej podróży pociągiem idziemy przez miasto z ciężkimi plecakami i nartami do autobusu na Kowaniec, miejscowi z politowaniem pytają, czy nie przeszkadza nam brak śniegu. Oni bez wątplenia biorą nas za szaleńców. Ogarnia nas z wątplenie. Ale gdy w dwie godziny później docieramy na zaśnieżoną Wszolową Polanę, z której rozciąga się w porannej mgielce widok na Tatry, błyszczące żarżowionym od słońca śniegiem, ogarnia nas, mimo

zmęczenia, radość - z pokonania własnej słabości, ze spoglądania wysoko ponad leżącym w dole Podhalem na nieodległe, śmiałe kształty tatrzańskich szczytów. Jeszcze półtorej godziny i docieramy do schroniska PTTK na Turbaczu. Widoki po drodze były wspaniałe, lecz teraz jesteśmy szczęśliwi, że wreszcie można zdjąć z siebie przepełnione ubranie, umyć się i przebrać. No tak, chyba jednak za bardzo się rozmarzyliśmy - woda jest, lecz lodowata. A w następnych dniach przekonamy się, że to też luksus, bo ujęcie ze źródła ma zbyt małą wydajność na potrzeby dużego i pełnego schroniska. W ciągu najbliższych lat zmiana ujęcia zlikwiduje, ku naszej uldze, problem braku wody jako takiej, ale na swobodny dostęp do ciepłego prysznica nie doczekaliśmy się nigdy. Nawet jednak lodowate kąpiele nie wyleczyły nas z białego szaleństwa.

Przez wiele kolejnych lat dzielnie znosiliśmy niekończący się remont schroniska. Pewnej zimy dla turystów pozostały w całym schronisku dwie umywalki: jedna w przedsionku ustępu dla mężczyzn, druga w przedsionku ustępu dla pań. Umywalki były położone po obu stronach dzielącej te przybytki ściany, a spory otwór wokół rur wodociągowych stwarzał warunki do swobodnej konwersacji podczas ablucji, a nawet do wyznań - ze spoglądaniem sobie w oczy (i w dekolt). Następnej zimy liczba uczestników obozu wydatnie wzrosła; czyżby dlatego, że wreszcie od czasu do czasu udawało się skorzystać z ciepłego prysznica? Szczególnie tym przewidującym, którzy przywieźli ze sobą własną „słuchawkę” i stosowne klucze.

Życiu towarzyskiemu sprzyjały także w pierwszych wyjazdach na Turbacz zbiorowe sale noclegowe. Niektórzy do dzisiaj wspominają aromat myśliwskiej torby „Fiszera”, konserwowanej przez lata szybko jęlczejącym tranem. Cierpliwe znoszenie niedogodności remontu zostało wreszcie nagrodzone - na kolejnym obozie przyznano nam miejsca w mniejszych pokojach. Tylko, że przy trzydziestopięcioletnim mrozie i wschodnim wietrze okazało się to poważną wadą: w salach zbiorowych było ciepło, a w niektórych pokojach dwuosobowych temperatura spadała rano poniżej zera. To wtedy przez noc grzałka przymarzała do kubka, a ręcznik do kaloryfera ... Ratowaliśmy się śpiąc na podłodze w jadalni lub w większych pokojach zajmowanych przez nasze towarzystwo.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych liczba uczestników obozów była największa. Przyjeżdżały na Turbacz trzy tygodniowe zmiany (turnusy) po trzydzieści osób. Sprzyjał temu regulamin funduszu socjalnego, który stwarzał możliwość sporego do-

finansowania wyjazdu, a także ustępstwo organizacyjne na rzecz turystycznego wygodnictwa: na Kowaniec przyjeżdżaliśmy autokarem, skąd bagaże uczestników były wwożone góralskimi saniami na Turbacz. No, ostatni raz trochę niżej, bo koń nie wytrzymał w wyjątkowo głębokim śniegu i nasz woźnica, Józek Jędroł, zostawił bagaże na noc w lesie. Rano jedne dojechały do schroniska goprowskim skuterem śnieżnym, po inne właściciele urządzili pieszą wyprawę. A śnieg był rzeczywiście głęboki - w pewnym miejscu na polanie Jaworzyna koń zawisł brzuchem na kopnym śniegu i nie mógł dostać kopytami do twardego podłoża. Buksował, nieborak... Trzeba było łopatą wykopać przed nim tunel, aby mógł ruszyć.

Saniom z bagażem zawsze towarzyszyła ekipa asekuracyjna, hamująca ulańskie zapędy Jędroła, który nie mógł zrozumieć naszej, jego zdaniem przesadnej, troski o całość i czystość plecaków. Pewnego razu, przy załadunku bagaży uwagę jednego z naszych kolegów, Zbyszka O., zwróciła zielonkawa powłoka wewnętrznej powierzchni boczków sań. „Panie Józku, a cóż to takiego?”, zapytał Zbyszek, otrzępując z zieloności swój plecak. „A dyć to ino końskie gówno”, odrzekł zagadnięty. Nie rozumiał, dlaczego domagaliśmy się chociaż odwrócenia boczków zielonym na zewnątrz.

Koń nie miał u Jędroła lekkiego obroku. Ponagłany batem, kijem, łopatą dawał z siebie wszystko. Czasem nie wytrzymał dyszel, wtedy Józek brał siekiere i szedł w głąb lasu, skąd za parę minut przychodził z nowym dyszlem. Szarpane przez konia sanie nieraz przewracały się i jeśli ekipa asekuracyjna nie zdołała ich przytrzymać, trzeba było na nowo układać narty i plecaki. Los upadłego plecaka dotknął także kiedyś Grzegorza S., który ze skrzyconą nogą wołał z Turbacza dać się zwieźć Jędrołowi, niż zjeżdżać samemu na nartach. Potem nie był taki pewien, który sposób zjazdu był bezpieczniejszy.

Droga z Nowego Targu na Turbacz, czy to przez Wszółową, czy przez Waksmundzkie Polany, przy dobrych warunkach śniegowych i pogodowych zajmuje nie więcej niż dwie godziny. Bywało jednak, że szło się i cztery. Jeden z uczestników, który z jedenastoletnim synem dotarł na Kowaniec indywidualnie i wyruszył o godz. 17-tej (po ciemku), dotarł do schroniska około północy, z pomocą GOPR-u, w stanie silnego wyczerpania. Miał szczęście spotkać patrol ratowników w okolicach kaplicy pasterskiej, zwanej obecnie Papieską. O turystce, którą przed zamrożeniem w śnieżnej zamieci uratowały przechowywane w kaplicy ornaty oraz niesiona przez nią butelka ajerkoniaku, opowiadał kiedyś ksiądz Kazimierz, opiekun kaplicy. Nie mógł tylko w kategoriach racjonal-

nych wytłumaczyć sobie ani nam, jak korpulentna niewiasta zdołała przeniknąć do wnętrza kaplicy przez wąziuteńką szparę nad drzwiami. Wszak plecak nie przeszedł...

Trudności transportowe odbijały się niejednokrotnie także na zaopatrzeniu schroniska w artykuły żywnościowe. Świeży chleb bywał raz w tygodniu, jeśli dotarł. A kiedyś dotarł, pomimo, że wiozący go terenowy gazik utknął w zaspach. Z pomocą przyszli goprowcy ze swoim skuterem. Tylko, że skuter przewrócił się po drodze i paliwo wyciekło na chleb. Aromatu tego chleba, jedzonego przez cztery dni, nie sposób zapomnieć.



Obóz narciarski Koła Pracowników P.Cz. OA PTTK „KATSCHBERG 99”, styczeń 1999. Odpoczynek w gospodzie na stoku.
Fot. Krzysztof Dyner.

Nagrodą za wszelkie trudy i niedogodności była jazda na nartach. Wyciąg tuż przy schronisku, śnieg na stoku prawie gwarantowany, nawet gdy w Zakopanem trzeba było pozamykać wszystkie wyciągi z braku śniegu. Czekanie w kolejce do wyciągu, czasem do dwudziestu minut - kiedy piechotą można było wejść w minut 12, częste awarie i przestoje, nieprzygotowany stok, początkowo nie zniechęcały nas. Gdzie indziej w Polsce było jeszcze gorzej, a o wyjazdach za granicę można było tylko pomarzyć. Przy tym ta wspaniała panorama Tatr! A ileż to razy oglądaliśmy Tary ponad sławnym morzem mgieł. I te miłe chwile przy kominku, trochę ze śpiewem przy gitarze, trochę z brydżem, trochę z ping-pongiem. Niektóre turnusy miały przy tym specjalne przeżycia, jak dzielenie schroniska i stoku z grupą studentów szkoły filmowej, którzy wprowadzali wielkie ożywienie: na stoku - zjeżdżając szu-sem bez umiejętności skrętu, w schronisku - wykonując mazura szwoleżerskiego przez wszystkie korytary, świetlicę i jadalnię, tuż przed północą. Czar pewnej studentki poważnie zauroczył jednego z naszych kolegów. Czasem w telewizji rozpoznajemy niektóre z tamtych twarzy.

Wniosłe przeżycie było udziałem innego turnusu, który „robił za frekwencję” w czasie poświęcenia schroniska po remoncie. Doczesną korzyścią był kotlet schabowy na obiad - w czasach kartek na mięso (młodzież i tak nie zrozumie, o co chodzi).

Do głównych atrakcji należały końcowe zawody uczestników. Niektórzy wykazywali w nich nadmierną ambicję, rezygnując z bezpieczników przy nartach. Dla pewnego chirurga, Jacka B., skończyło się to złamaniem nogi. Natychmiast postawił sobie szczegółową diagnozę, potwierdzoną potem w nowotarskim szpitalu, do którego odstawili go ratownicy GOPR. Po założeniu gipsu został przez tychże ratowników zabrany na nocleg do dyżurki na Długiej Polanie. Nazajutrz opowiadał, że miał bardzo ciężką noc, lecz nie z powodu złamanej nogi a z powodu ciężkiej głowy. Był to skutek bardzo w naszym kraju rozpowszechnionego, płynnego sposobu wyrażania uczuć: najpierw wdzięczności Jacka dla dzielnych ratowników, potem sympatii ratowników dla tak miłego pacjenta, potem rewanżu Jacka, potem ratownikom nie wypadało nie zrewanżować się i tak dalej. Kiedy po południu następnego dnia zabieraliśmy go do autokaru jadącego do Częstochowy, wyglądał nie tyle na białego szaleńca, co na bladego wymocznika. No cóż, dokręcenie bezpieczników „na blachę” świadczyło jednak chyba o białym szaleństwie.

Ukoronowaniem obozu był kilkukilometrowy zjazd na nartach spod schroniska do Nowego Targu - Oleksówek. Najpierw drogą przez las, potem przez rozległe i coraz stromsze Polany Waksmundzkie z pięknym widokiem na Tatry, a na koniec krętą i zwykle kamienistą drogą leśną. Dla tych, którzy na początku tygodnia stawiali pierwsze kroki na nartach, był to prawdziwy sprawdzian zdobytych umiejętności i odwagi. Nie przypominam sobie, by ktoś go nie zdał i nie był na dole słusznie dumny z siebie. Nie-



Obóz narciarski Koła Pracowników P.Cz. OA PTTK „ZIELENIEC 97”, luty 1995. W schronisku „Orlica”.

Fot. ze zbiorów Krzysztofa Dynera.

którzy wręcz pewnie poruszali się na nartach, niż piechotą. Przykładem Zbyszek W., któremu doradziłem zdjęcie nart przed wkroczeniem na mocno pochyłe, oblodzone zbocze nad potokiem. Obawiałem się, że Zbyszek nie utrzyma zakrawędziowanych nart i zjedzie do wody. Posłuchał złej rady i natychmiast po zdjęciu nart pośliznął się i zjechał do potoku na ... kombinezonie.

Mijały kolejne zimy, umiejętności naszych narciarzy rosły, warunki pobytu w schronisku były coraz lepsze, ale stan techniczno-organizacyjny wyciągu zatrzymał się na wczesnych latach osiemdziesiątych. Próba przeniesienia się na Chopok w słowackich Niżnich Tatrach nie udała się, gdyż rozrzucenie uczestników na kwatery prywatnych po wsi Bodice pozbawiło nas wspólnych wieczorów. Ponadto nie podobała nam się konieczność codziennego dojazdu autobusem. Lepiej położone były tylko zbyt drogie hotele. Nadeszła pora na przeniesienie naszych obozów w Góry Orlickie - do Zieleńca. O urokach tej miejscowości opowie następny odcinek wspomnień.

Część trzecia - od Zieleńca do Katschbergu

Schronisko PTTK „Orlica” w Zieleńcu, w którym spędziliśmy zimowe obozy lat 1995, 1996 i 1997, okazało się starą, poniemiecką rudera, z piętrowymi łózkami w niziuteńkich i ciasnych pokojach, z których jedne były bardzo gorące, za to inne, liczniejsze - bardzo przewiewne. Do plusów schroniska należało zaliczyć nadzwyczaj sympatyczną i sprawną obsługę, kierowaną przez dzierżawców, pp. Marka i Iwonę Buszów. Tutaj wreszcie nie było problemów z prysznicem. Jadalnia służyła nam wieczorami za świetlicę, bar, salę bilardową i taneczną. Ach, te dyskoteki, te pieśni cygańskie, te posiady przy piwie, czasem nawet sponzorowanym przez pewną wytwórnę makaronów, a potem te zjazdy na sankach po schodach ... Do tego kilkanaście wyciągów orczykowych i talerzykowych, z których jednak kilka zwykle było nieczynnych. Jeździć na nartach można było nawet po kolacji, korzystając z oświetlonych stoków. Śnieg do jazdy był zawsze, jednak na ogół nie na wszystkich stokach, a sztucznego dośnieżania nie było. Przygotowanie stoków i kilkudniowe karnety narciarskie na wszystkie wyciągi były także tylko naszym marzeniem. Tymczasem niektórzy z nas zakosztowali już stoków alpejskich na wiosennych wyjazdach do Kaprun, od roku 1994, i Zieleniec przestał nam wystarczać do zaspokojenia narciarskich potrzeb.

W lutym 1998 spróbowaliśmy jeszcze raz wyjazdu na Chopok. Tym razem kwatery znaleźliśmy



Obóz narciarski Kola Pracowników P.Cz. OA PTTK „KATSCHBERG 99”, styczeń 1999. Na szczycie Tschaneck.
Fot. ze zbiorów Krzysztofa Dynera.

w Liptowskim Mikulaszu, w hotelu firmy Maytex. Za tą intrygującą nazwą kryje się barak dawnego hotelu robotniczego, który sam w sobie byłby do zaakceptowania, lecz zapachy z przyległej fabryki Maytex są trudne do zniesienia (nie doszliśmy, co tam naprawdę jest wytwarzane). Atrakcją były wieczorne wyjazdy do Beszeniowej na kąpiele w otwartych basenach z gorącą, żelazistą wodą. Stoki Chopoka są lepsze, niż w Zieleńcu, ale na ogół też nie-

przygotowane. Natomiast kolejki do wyciągów zniechęcają nas ostatecznie do Niżnich Tatr.

Koniec stycznia 1999 przynosi nam realizację dawnych, narciarskich marzeń - wyjazd w Alpy. Zdążyliśmy wrócić tuż przed pamiętnymi, katastrofalnymi opadami śniegu. Kolejny wyjazd do Katschbergu w styczniu 2000 udał się równie dobrze prawie wszystkim, z wyjątkiem poważnie kontuzjowanej jednej z uczestniczek. Ktoś powie, że wyjazd do Austrii to ostateczny dowód szaleństwa, nie białego lecz po prostu finansowego. Wszystko zależy od punktu widzenia, czy raczej odniesienia. Zbliżanie się poziomów cen w naszych krajach jest faktem, a stosunek ceny do satysfakcji narciarskiej wyraźnie przemawia za Austrią.

Tragedia, jaka wydarzyła się na otwarcie sezonu narciarskiego 2000/2001 w dobrze znanej dla wielu spośród nas kolejce na Kitzsteihorn, skłania do ponownego rozważenia decyzji o wyjeździe w Alpy. Na szczęście w Katschbergu nie ma kolejki w tunelu i można nawet spędzić satysfakcjonujący narciarza tydzień, korzystając wyłącznie z najmniej niebezpiecznych wyciągów orczykowych.

Lecz czy satysfakcja z jazdy na nartach jest naprawdę koniecznym składnikiem życia normalnych ludzi, czy tylko „białych szaleńców”? Nie nam, szalonym, o tym rozstrzygać.

Jerzy Połać

6.V.1948 - 30.IX.2000



Z wielkim trudem przychodzi nam żegnać na zawsze Jurka Połacia - tak przedwcześnie zmarłego naszego Kolegę i Współpracownika.

Jerzy urodził się 6 maja 1948 roku w Piasku. W 1967 roku ukończył Technikum Hutnicze w Częstochowie. W rok później rozpoczął pracę w naszej Katedrze - dziś Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska. Był z nami aż do końca - przez 32 lata.

Pamiętamy Go wszyscy jako człowieka spokojnego, skromnego, pracowitego, uczciwego, cenionego profesjonalistę.

Podziwialiśmy Jego opanowanie, dbałość o zdrowie - byliśmy więc przekonani, że Jerzy przeżyje nas wszystkich. Los zdecydował inaczej. Okrutna choroba pokonała Go tak szybko, że trudno się z tym pogodzić.

Pocieszeniem dla rodziny i dla nas wszystkich - kolegów i współpracowników Jerzego niech będzie fakt, że walory Jego charakteru pozostaną w naszej pamięci na długo, a talent kreślarski uwieczniony został w setkach naszych projektów oraz w dyplomach wszystkich absolwentów Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej wypisywanych ręką Jerzego.

Żegnaj Jerzy - na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

Koleżanki i Koledzy
Z Katedry Pieców
Przemysłowych i Ochrony Środowiska



Życzenia składa mgr inż. Jan Czechowski, prezes „FAMAG” Kluczbork.



Spotkali się po latach.



Uczestnicy sesji naukowej.



Spotkanie po latach.



Jubileuszowe spotkanie „Pod Kadzią”.



Honorowy Prezes Karczmy Pivnej prof. Leopold Jeziorski.



Prowadzący spotkanie „Pod Kadzią” Krzysztof Tynieć i prof. Ryszard Budzik.



Kaci Karczmy Pivnej Wojciech Maternicki i Rafał Prusak

POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

STYCZEŃ

Pn 1 8 15 22 29
Wt 2 9 16 23 30
Śr 3 10 17 24 31
Cz 4 11 18 25
Pt 5 12 19 26
So 6 13 20 27
N 7 14 21 28

LUTY

Pn 5 12 19 26
Wt 6 13 20 27
Śr 7 14 21 28
Cz 1 8 15 22
Pt 2 9 16 23
So 3 10 17 24
N 4 11 18 25

MARZEC

Pn 5 12 19 26
Wt 6 13 20 27
Śr 7 14 21 28
Cz 1 8 15 22 29
Pt 2 9 16 23 30
So 3 10 17 24 31
N 4 11 18 25

KWIECIEŃ

Pn 2 9 16 23 30
Wt 3 10 17 24
Śr 4 11 18 25
Cz 5 12 19 26
Pt 6 13 20 27
So 7 14 21 28
N 1 8 15 22 29

MAJ

Pn 7 14 21 28
Wt 1 8 15 22 29
Śr 2 9 16 23 30
Cz 3 10 17 24 31
Pt 4 11 18 25
So 5 12 19 26
N 6 13 20 27

CZERWIEC

Pn 4 11 18 25
Wt 5 12 19 26
Śr 6 13 20 27
Cz 7 14 21 28
Pt 1 8 15 22 29
So 2 9 16 23 30
N 3 10 17 24

LIPIEC

Pn 2 9 16 23 30
Wt 3 10 17 24 31
Śr 4 11 18 25
Cz 5 12 19 26
Pt 6 13 20 27
So 7 14 21 28
N 1 8 15 22 29

SIERPIEŃ

Pn 6 13 20 27
Wt 7 14 21 28
Śr 1 8 15 22 29
Cz 2 9 16 23 30
Pt 3 10 17 24 31
So 4 11 18 25
N 5 12 19 26

WRZESIEŃ

Pn 3 10 17 24
Wt 4 11 18 25
Śr 5 12 19 26
Cz 6 13 20 27
Pt 7 14 21 28
So 1 8 15 22 29
N 2 9 16 23 30

PAŹDZIERNIK

Pn 1 8 15 22 29
Wt 2 9 16 23 30
Śr 3 10 17 24 31
Cz 4 11 18 25
Pt 5 12 19 26
So 6 13 20 27
N 7 14 21 28

LISTOPAD

Pn 5 12 19 26
Wt 6 13 20 27
Śr 7 14 21 28
Cz 1 8 15 22 29
Pt 2 9 16 23 30
So 3 10 17 24
N 4 11 18 25

GRUDZIEŃ

Pn 3 10 17 24 31
Wt 4 11 18 25
Śr 5 12 19 26
Cz 6 13 20 27
Pt 7 14 21 28
So 1 8 15 22 29
N 2 9 16 23 30



50 lat

Księgarnia Naukowo-Techniczna
Częstochowa, ul. Wilsona 8
tel. 324-15-41

Księgarnia „Oświata”
Częstochowa, ul. Kopernika 10
tel. 324-34-45

Księgarnia „Współczesna”
Częstochowa, al. NMP 16
tel. 324-68-26

Księgarnia „Szkoła”
Częstochowa, al. Pokoju 8
tel./fax 323-69-81

Księgarnia „Dom Książki”
Lubliniec, ul. Mickiewicza 38
tel. 356-22-42

Zapraszamy
do naszych księgarni